10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

BO KTO NIE WYJDZIE Z DOMU, ABY ZŁO ZNALEŹĆ I Z OBLICZA ZIEMI WYGŁADZIĆ, DO TEGO SAMO ZŁO PRZYJDZIE I STANIE PRZED OBLICZEM JEGO.

(Adam Mickiewicz „Księga Pielgrzymstwa")

Nr. 158 Warszawa, piątek 21 maja 1937 r. **Rok XII**

Z dużej chmury - mały deszcz

Projekt komisarycznych rektorów

Nowe niepowodzenie min. Swiętosławskiego

Zgłoszony przez rząd projekt ustawy, zmieniający dotychczasowe przepisy o szkołach akademickich, został złożony do Sejmu. Różni się zasadniczo od pierwotnych projektów.

Przepisy dotyczące profesorów i sposobów organizacji studiów są na ogół zgodne z pierwotnymi projektami. Najważniejsze zmiany są następujące:

ZMIANA RYGORÓW JĘDRZEJEWICZOWSKICH

Projekt przewiduje, że zwijanie katedr obsadzonych może się odbywać jedynie na wniosek rady wydziałowej. Jest to daleko idące zliberalizowanie obecnie istniejącej ustawy jędrzejowiczowskiej, gdyż uniemożliwia w praktyce na przyszłość pozbawianie profesorów katedry dla celów, nie mających nic wspólnego z nauką.

Okres trwania urzędowania rektora ma być skrócony z trzech lat do dwóch. Również pewnym zliberalizowaniem pewnych dotychczasowych przepisów jest postanowienie głoszące, że programy wykładów i ćwiczeń układane corocznie są przedkładane przez rektora ministrowi W. R. i O. P. nie jak dotychczas do zatwierdzenia, ale jedynie do wiadomości.

ALE ZA TO...

Natomiast zaostrzeniem dotychczasowych przepisów jest postanowienie, na mocy którego minister W. R. i O. P. może wyznaczać z grona profesorów tymczasowego zastępcę rektora w wypadku jednoczesnego wakowania stanowiska rektora i prorektora. Przepis ten wprowadza coś w rodzaju komisarzy na teren wyższych uczelni. Jak wiadomo, komisarze znani byli jedynie dotychczas, jeśli chodzi o Bratnie Pomoce, natomiast grona profesorskie nie znały tej instytucji. Ten projektowany przepis spotyka się z ostrym sprzeciwem profesorów.

PRAWA STUDENTÓW

Natomiast sensacyjnie przedstawiają się projektowane przepisy, jeśli chodzi o uprawnienia słuchaczy. Jedynym merytorycznym przepisem jest zastąpienie jednoosobowego sędziego dyscyplinarnego przez Komisję Dyscyplinarną, powoływaną przez Senat z pośród profesorów oraz powierzenie Senatowi uczelni funkcyj dotychczasowej specjalnej komisji odwoławczej.

PIERWOTNE ZAMIARY

Takie sformułowanie projektu noweli jest o tyle sensacyjne, że w kołach politycznych krążyły daleko idące pogłoski, dotyczące treści tej noweli. Wiadomo powszechnie, że projekt przesłany do opinii różnym, powołanym do tego instancjom, różnił się w tej dziedzinie zasadniczo od dotychczasowego brzmienia. Między innymi pierwotne projekty zawierały tego rodzaju przepisy, jak wprowadzenie jednolitych przymusowych Bratnich Pomocy dla wszystkich słuchaczów danej uczelni, jak uzależnienie przyjęcia studenta od swobodnego uznania rektora ,jak przepis pozwalający policji na zupełnie swobodne wkraczanie na teren uczelni nawet bez wiadomości rektora. Wszystkie te przepisy zostały ostatecznie w projekcie pominięte.

NIEPOWODZENIE MIN ŚWIETOSŁAWSKIEGO

Te zmiany pierwotnego tekstu projektu wywołują ożywioną dyskusję w kołach politycznych i powszechnie są uważane za niepowodzenie akcji min. Świętosław skiego. Na temat sposobu, w jaki do tych zmian doszło, krążą w sferach politycznych, najrozmaitsze, często między sobą sprzeczne, pogłoski.

Głód w Bilbao

50 tys. osób czeka ewakuacji

LONDYN, 20. 5. Z Bilbao nadchodzą alarmujące wiadomości o sytuacji w mieście, które jest prawie całkowicie pozbawione żywności. Dotąd zdołano ewakuować blisko 10.000 osób, w tej liczbie przeważnie dzieci i kobiety. 50.000 osób oczekuje na ewakuację. Ludność żywi się owocami, głównie porzeczkami. Chleb jest wydawany za kartkami.

Żydzi planowali zamach

na inż. Doboszyńskiego

Stosunki w województwie krakowskim w oświetleniu zeznań oskarżonych

KRAKÓW, 20. 5. (telefonem od specjalnego korespondenta). O godzinie 9.30 rozpoczął się drugi dzień procesu 49-ciu uczestników wyprawy myślenickiej.

Wszyscy oskarżeni, podobnie jak i w pierwszym dniu procesu witają się na sali podniesieniem ręki do góry, zajmując miejsca na swoich ławach.

W drugim dniu zbadano dalszych 12 oskarżonych. Większość nie przyznaje się do winy i odwołuje zeznania złożone w śledztwie. Z wyjaśniej oskarż. dowiadujemy się, że w okresie wypadków krakowskich w roku ubiegłym fala propagandy komunizmu ogarniała całe wioski w powiecie krakowskim i drużyny ochronne tworzone przez inż. Doboszyńskiego miały za zadanie przede wszystkim przeciwstawiać się tej rozlewającej się propagandzie folksfrontu.

Wszyscy oskarżeni kategorycznie stwierdzają, że nie czują żalu do Doboszyńskiego za to, że ich poprowadził na Myślenice. Przeciwnie,, wielu z nich deklaruje się z wielkimi sympatiami dla Doboszyńskiego i stwierdza, że gdyby to było możliwe, to chętnie posiedzieliby w więzieniu dla niego. Wykazują też ogromne przywiązanie do Doboszyńskiego, podkreślając, że był to niezwykle szlachetny i czysty człowiek.

PRACA — TYLKO DLA „CZERWONYCH"

Jako pierwszy zeznawał oskarżony Karol Knotek, stwierdzając na pytania obrony, że tworzenie straży ochronnej S. N. uważał za konieczne w obawie przed zaskoczeniem ze strony komunizmu. Od kilku miesięcy w okolicach podkrakowskich warunkiem uzyskania jakiejkolwiek pracy było wstąpienie do czerwonych związków zawodowych. Żądali tego przede wszystkim pracodawcy - żydzi, którzy wywierali wpływ również, aby zwalniać każdego narodowca z pracy.

Oskarżony Trybus cofnął swoje zeznania, złożone w śledztwie, tłumacząc, że złożył je dlatego, aby jaknajrychlej być wolnym i zobaczyć się z ciężko chorą matką. Nie doczekał się jednak tego, gdyż matka umarła.

Zeznaje on również, że inż. Doboszyński zabronił rabowania sklepów żydowskich.

Oskarżony Józef Pyzik 60-letni wyrobnik przebywający od roku w więzieniu nie przyznaje się do winy. Maszerował on z oddziałem Doboszyńskiego, lecz nie mógł nadążyć i szedł z tyłu. Nie nosił też karabinu. W rodzinnej wiosce Pyzika panuje skrajna nędza i są bezrobotni, którzy chętnie dają ucha czerwonym agitatorom. Pyzik wziął udział w marszu, ponieważ uważa, że w Polsce nie można dopuścić do przewrotu bolszewickiego.

A WIĘC BITO

Dalszy oskarżony Franciszek Przybylski częściowo tylko przyznaje się do winy i twierdzi, że wysłany był na patrol przez inż. Doboszyńskiego w lesie koło Poręby. W strzelaninie, jaka się wywiązała nie brał udziału. Przybylski skarży się, że na posterunku bito go.

Niezwykle charakterystyczne zeznania złożył młody chłopak osk. Brożek liczący zaledwie 21 lat z zawodu handlarz, który początkowo dostał się pod wpływy „folksfrontu" i przystąpił do komunistów, za co skazany był na 9 miesięcy więzienia. W toku śledztwa Brożek obciążył 17-tu współtowarzyszy, lecz na rozprawie odwołał te zeznania i powiedział, że uczynił to wszystko dlatego, aby jak najprędzej wydostać się na wolność i aby oddać dług w kwocie 500 zł. jaki zaciągnął u swych przyjaciół - narodowców na założenie straganu z ubraniami.

Przewodn. — Jak za 500 zł. mogliście sprzedać swych towarzyszy?

Brożek: — Nie chciałem sprzedać nikogo, a tylko chciałem oddać swój dług przyjaciołom, bo wiedziałem, że jest im ciężko.

Przew. — Dlaczego nie mieliście dość polityki po jednym siedzeniu w więzieniu i zaraz poszliście do drugiej? Trzeba było spokojnie handlować.

TEATRY ZAMIAST KOŚCIOŁÓW

Brożek — Do narodowców poszedłem wtedy, gdy przekonałem się, że komuniści nic nie warci i program ich mi nie odpowiada. Do handlu trafiłem przez politykę, gdyż narodowcy chcieli mi pomóc i sami zachęcili do handlu i dali na to pieniądze. Gdy byłem u komunistów, to chodziłem na tajne zebrania, gdzie wykłady prowadzili przyjeżdżający z Krakowa żydzi i żydówki. Mówili, że zamiast kościołów trzeba stawiać teatry, znieść sądy, zabrać wszystko do podziału i wypędzić księży. To mi się nie podobało i wystąpiłem z komuny. Już później przychodzili do mnie dawni koledzy z partii i mówili, ażebym nie handlował, gdyż to szkodzi żydom.

Dalszy oskarżony, młody robotnik Michał Pałka, również skarży się, że był bity przez policję i odwołuje zeznania.

Jan Krasny, robotnik, wykazuje duże uświadomienie polityczne. Krasny sam zgłosił się do policji we wrześniu ub. roku, gdy dowiedział się, że go poszukują. Krasny skarży się, że ludność jego wioski jest uboga i wydana na żer propagandy socjalistów, żydów i komuny. Czerwone związki klasowe i wszystkim już obrzydły, więc ludność garnęła się do narodowców, socjaliści grozili polskim burżujom, ale burżujów żydowskich nie tykali.

KOMUNIZM NR 2

Adw. Wusatowski: — Czy wiadomo panu, ilu robotników polskich padło na rynku krakowskim?

Przewodniczący uchyla to pytanie.

Adw. — Dlaczego pan jest przeciwnikiem komunizmu?

Osk. — Bo to wszystko żydzi, a żydów nienawidzę. Wyszachrowali oni całe gospodarstwo od mojej matki.

Adw. — Z czego się składa front ludowy?

Osk. — To jest komunizm numer 2-wa.

„MŁYNARZ ZAWINIŁ..."

Adw. Gajewicz: — Czy pan wie ilu członków frontu ludowego było zamkniętych w więzieniach po zajściach krakowskich?

— Nie wiem.

— Czy słyszał pan o jakichś represjach w stosunku do członków Frontu Ludowego?

— Nie słyszałem.

— Czy po zajściach krakowskich były represje w stosunku do narodowców?

— Były. Policja dużo ludzi aresztowała.

Andrzej Syrek zapytany czy ma żal do Doboszyńskiego za to, że teraz przebywa w więzieniu, oświadcza, że żalu nie ma, gdyż i tak wszystko już przepadło.

Władysław Wiazło, krawiec, nie przyznaje się do udziału w napadzie na Myślenice. Do Doboszyńskiego również nie ma żalu, bo jest przekonania, że żydzi są elementem szkodliwym w Polsce i trzeba ich wytępić.

WYŚMIANO GO

Wreszcie sąd przesłuchał Jana Skopa. W śledztwie Skop przyznał się do niszczenia towarów żydowskich, lecz teraz odwołuje zeznania. Skop podaje charakterystyczny dla prowincji wypadek, gdy pewnego razu usłyszał jak żydzi zmawiali się aby pobić inżyniera Doboszyńskiego gdy ten przyjedzie do Skawiny. Skop zameldował o tym w policji, lecz go wyśmiano i zagrożono, że jeśli będzie przychodzić z takimi meldunkami to sam dostanie się do kozy. Jednocześnie zaś wystarczyła pierwsza lepsza skarga żyda na Polaka, aby natychmiast być aresztowanym. Policja lepiej obchodziła się z żydami, niż z Polakami - narodowcami.

— Gdyby panu dać do wyboru, że albo pan, albo Doboszyński będzie siedział w więzieniu, to coby pan wybrał?

Skop: — Jabym wolał siedzieć 10 lat, aniżeli by miał Doboszyński siedzieć rok.

NIE MA DECYZJI

Dziś w dalszym ciągu sąd badać będzie oskarżonych. Dotychczas jeszcze przewodniczący nie ogłosił decyzji w sprawie wniosków obrony o wezwanie świadków odwodowych, w tej liczbie inż. Doboszyńskiego. Również i w Sądzie Apelacyjnym nie zapadło postanowienie w sprawie zażalenia obrońców na rozparcelowanie sprawy o wyprawę na Myślenice,

Wyrok w procesie przekupnego sędziego

Wszyscy oskarżeni skazani od 4—8 lat więz.

LUBLIN, 20. 5. Dziś o godz. 14 Sąd Okręgowy w Lublinie ogłosił wyrok w sprawie b. sędziego Gąsiorowskiego i tow.

Mocą wyroku, osk. Gąsiorowski skazany został na łączną karę 8 lat więzienia, 3300 zł. grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 6. W drodze amnestii karę więzienia zmniejszono mu o 2 lata. Skazanemu zaliczono ponadto areszt śledczy od d. 28 marca 1936 r. do dnia 5 stycznia 1937 roku.

Były prokurator Sokołowski skazany został na 4 lata i 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5-ciu. Skazanemu darowano karę grzywny i zaliczono areszt śledczy od dnia 4 kwietnia 1936 do dnia dzisiejszego.

Oskarżony Izrael Bergman skazany został na 7 lat i 6 miesięcy wizienia, 13 tysięcy zł. grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 8. W drodze amnestii karę więzienia złagodzono mu do lat 7 oraz zaliczono areszt śledczy od dnia 12 marca do dnia dzisiejszego.

Oskarżony Izaak Bergman skazany został na 4 lata więzienia, 2300 zł. grzywny, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4. Skazanemu zaliczono areszt śledczy od dnia 12 marca 1936 do dnia dzisiejszego oraz w drodze amnestii zmniejszono mu karę więzienia do lat 3.

Prokurator wniósł o aresztowanie Gąsiorowskiego, sąd jednak z uwagi na zły stan zdrowia skazanego i okoliczności rodzinne zdecydował się pozostawić go na wolnej stopie

Bratnie Pomoce

„We wszystkih pracach Ministerstwa opieramy się zawsze na szczegółowych wstępnych badaniach statystycznych. Badamy zjawiska przed powzięciem decyzji oraz na statystyce opieramy wnioski o tym, jaki skutek miało to lub inne zarządzenie".

(Z przemówienia min. Świętosławskiego w Senacie 12 lutego r. b.).

Przed niespełna dwoma miesiącami zarządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wojciecha Świętosławskiego została zawieszona działalność Bratnich Pomocy. Tak ostrej represji nie znała dotychczas polska młodzież akademicka. Dziś działalność tychże Bratnich Pomocy została przywrócona i to decyzją rektorów.

Cóż w ciągu ostatnich dwuch miesięcy zmieniło się na terenie akademickim, że zarządzenie wydane 1 kwietnia już 20 maja jest nieaktualne?

Wiemy doskonale, że zmiany takie nie nastąpiły. Przeciwnie te nastroje i poglądy młodzieży akademickiej, które przed 1 kwietnia panowały tam zyskały jeszcze na swej żywotności.

Kończący się obecnie rok akademicki był do dnia 1 kwietnia często przerywany zajściami i zaburzeniami. Jedną z ich przyczyn była kwestia usunięcia z życia uczelni żydów, druga — konieczność unormowania życia młodzieży akademickiej, a więc rozwiązanie kwestii czesnego, ustawy o szkołach akademickich i t. p. Młodzież akademicka stawiała twardo postulaty z obydwu dziedzin.

Niezadowolenie z tego, że postulaty te nie były wykonywane wyrażało się często w formach wysoce drastycznych.

Jako odpowiedź zostało wydane zarządzenie p. min. Świętosławskiego.

Do dnia 1 kwietnia stosowano metodę puszczania mimo uszu wszystkiego czego domaga się młodzież. Zarządzenie z 1 kwietnia było wręcz próbą odebrania młodzieży głosu.

Nie udało się to całkowicie.

Jak wyglądało uspokojenie — „terenu akademickiego" nie trzeba przypominać.

Można przypuszczać, że rozporządzenie z dnia 1 kwietnia musiało być wydane w pośpiechu bez przeprowadzenia „badań wstępnych", gdyż chyba dotychczasowe doświadczenia z ostatnich lat kilku wyraźnie potwierdziły słowa ś. p. prof. Balzera, że przeciwko młodzieży, walczącej o swe słuszne prawa nikt jeszcze wojny nie wygrał. Od lat całych idzie intensywna walka o wyrwanie z duszy młodzieży jej ideałów i o przeciwstawienie się tym hasłom, które ona konsekwentnie realizuje. Walka ta czynnikom miarodajnym przynosi ciągle stałe zawody.

Ostatnia próba kosztowała dość drogo. Młodzież bowiem zapłaci za nią utratą roku studiów, a społeczeństwo i państwo 97 milionów złotych, jak to oblicza lojalna „Dekada". Boć przecież nikt nie wątpi, że jeżeli z 210 dni studiów w ciągu roku akademickiego stracono około 100 w ciągu których wykłady były zawieszone, to takiego roku nie można nazywać rokiem nauki.

Nie wiemy, czy p. Ministrowi Świętosławskiemu wystarczy czasu na dalsze etapy pracy nad zmianą nastrojów młodzieży. Przegrana jego w obecnym etapie ma znaczenie nie tylko dla terenu akademickiego.

T. S.

„Związek mydlarski — to dusiciel"
„Żydzi chcą nas zniszczyć"
Mydlarze we własnej organizacji walczą o swe prawa

Coraz częściej powstają chrześcijańskie zrzeszenia kupieckie, bądź jako odrębne, nowe organizacje, bądź też jako organizacje odrywające się, albo wyłaniające z dotychczas istniejących, które miały członków żydów.

Dla otrzymania bliższych informacji o przyczynach tego częstego już dzisiaj zjawiska, zwracamy się do p. F. Jaworowskiego, członka Komitetu Organizacyjnego Związku Zawodowego Przemysłowców Mydlarzy Chrześcian w Polsce, który udzielił nam następujących informacyj:

Do założenia Chrześcijańskiego Związku Producentów Mydlarzy zmuszają nas b. ważne powody.

Pracując pojedyńczo, bez oparcia o odpowiedni Związek — prawie zawsze stosujemy wobec siebie niezdrową konkurencję. Brak jednolitej organizacji uniemożliwia nam również ubieganie się o poważniejsze dostawy artykułów mydlarskich instytucjom wojskowym, państwowym i samorządowym.

Obecnie, wskutek reglamentacji przywozu surowców z zagranicy, jesteśmy po prostu skazani na zagładę, gdyż podziału tłuszczów dokonywa Związek Mydlarski, prawie w 100 proc. składający się z członków żydów. Niektórzy z nas należeli nawet do tego Związku, lecz wskutek znikomej ilości chrześcijan, byliśmy stale w brutalny sposób krzywdzeni.

Związek mydlarski swą zachłanność posunął do tego stopnia, że wszelkimi sposobami utrudniał przyjęcie nowych członków chrześcijan, pragnąc tym sposobem po prostu zmiażdżyć nas swą przewagą liczebną i lekceważyć na każdym kroku. Byliśmy więc w tym Związku stale majoryzowani i krzywdzeni. Gdy mydlarze chrześcijanie czynili starania o przyjęcie ich do Związku, to im po prostu odpowiedziano, iż dotychczasowe grono nie życzy sobie nowych członków, z którymi należałoby się dzielić przydziałami surowcowymi.

Ponieważ stworzyliśmy już Chrześcijański przemysł mydlarski, przeto żydzi wszelkimi siłami starają się o zahamowanie jego rozwoju. Związek Mydlarski, spełnia znakomicie rolę naszego dusiciela. By móc wegetować, zamiast tanich i dobrych surowców z przydziału, jesteśmy zmuszeni zaopatrywać się w tłuszcze u pośredników i handlarzy, którzy, dbając jedynie o swe zyski, za marny surowiec każą sobie płacić ceny przewyższające o 20 — 30 proc. surowce z przydziału, i to nie zawsze otrzymujemy surowiec, jedynie kiedy im się to podoba. Po drugie, przepłacając za ten lichy tłuszcz, jesteśmy tym samym eliminowani z rynku dostaw, jako konkurenci, gdyż towar nasz bywa droższy.

Jak widać, żydzi do tego stopnia potrafią opanować życie gospodarcze, że niektóre gałęzie przemysłu stają się nieomal ich wyłącznym monopolem i wszelką polską inicjatywę w ten sposób mogą paraliżować. W zakresie mydlarstwa powstanie związku producentów może zmienić sytuację, o ile stosunek władz do nowego związku będzie pozytywny a przedewszystkim o ile nowy związek uzyska, obok żydowskiego, odpowiedni przydział surowca.

T. K.

Dalsze dzieje pana prezesa
Sprzedaż szopy Zarządu Miejskiego

Szeroko znany na terenie Centr. Związku Det. Kup. Chrz. „prezes" Mierzejewski doczekał się nowej kompromitacji, tym razem w związku ze swoją działalnością w T-wie Przyjaciół Pelcowizny, gdzie również był prezesem.

W dniu 15 b. m., na walnym zebraniu Tow. działalność p. M. i jego zarządu została poddana druzgocącej krytyce. Poszczególni mówcy stwierdzali, że zarząd p. M. ograniczył się wyłącznie do wysłania kilku listów do Zarządu Miejskiego, poza tym niczego więcej nie dokonał! Wprost rewelacyjnie wyglądało sprawozdanie skarbnika p. Okonia. Okazało się mianowicie, że w ciągu roku zebrano zaledwie tytułem składek zł. 94.50 natomiast wydatki wyniosły aż zł. 1450!! Na sumę 1450 zł. składają się pozycje ze sprzedaży drzewa z rozbiórki szop, znajdujących się na terenie siedziby T-wa, a należące do... Zarządu Miejskiego i innego drzewa oraz ze sprzedaży kamienia polnego. Zarząd uprawiał więc gospodarkę dewastacyjną, narażając T-wo na duże straty!

Również przypomniano słynne wystąpienie p. Mierzejewskiego w obronie b. kierownika 18-go kom. P. P. p. Szulczewskiego, który na terenie Pelcowizny był osobistością wysoce niepopularną, z powodu nawału różnych mandatów i nakazów karnych, jakimi zasypywał właścicieli nieruchomości w czasie swego urzędowania.

Ostatnie walne zebranie członków T-wa Przyjaciół Pelcowizny jest dowodem, jak szkodliwą może być działalność społeczna różnych „prezesów", nie mających ku temu żadnych kwalifikacyj, prócz wygórowanych ambicyj!

Nabożeństwo za duszę
ś.p. Bolesława Prusa

W środę, w 25-ą rocznicę zgonu śp. Bolesława Prusa odbyła się w kościele św. Krzyża przed głównym ołtarzem Msza św. za duszę wielkiego pisarza oraz małżonki jego Oktawii Głowackiej.

Mszę celebrował ks. superior Jan Rzymałka, proboszcz parafii. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele świata literackiego, towarzystw oraz organizacyj literackich i społecznych, licznie stawiła się młodzież szkolna i harcerstwo ze sztandarami.

Przed tablicą ku czci Bolesława Prusa, wmurowanej w jeden z filarów kościołów, udekorowanej zielenią, złożone zostały wieńce, Przed tablicą wartę honorową pełnili harcerze.

Nabożeństwo to otwiera szereg uroczystości, zebrań i odczytów w hołdzie twórcy „Lalki".

Czy nowe skrytobójstwo?
Tajemnicze zniknięcie mieszkanki Chotomowa

17-go b. m. wyszła z domu między 4.30 a 7-mą rano Józefa Giera, Mieszkanka Chotomowa, gm. Jabłonna i nie powróciła do domu.

W dniu wczorajszym, rodzina zaginionej powiadomiła policję. Giera ubrana była w ciemną chustkę w kwadraty, miała na sobie żakiet pluszowy, suknię brązową, zapinaną na guziki, pod nią drugą suknię czarną, boso. Władze śledcze wysłały w celu przeprowadzenia dochodzenia st. wywiadowcę, Świderskiego, który dziś przed południem znalazł pod Chotomowem w lesie, 400 m. od Wisły, żakiet pluszowy, który był porwany. Żakiet był ukryty pod świeżo ściętymi gałęziami choiny. O odkryciu swym wywiadowca powiadomił władze śledcze.

Ponieważ rodzina rozpoznała żakiet, w który była ubrana Giera, i stanowczo stwierdziła, że żakiet był cały, należy przypuszczać, że Giera została napadniętą i żakiet w czasie walki został porwany. Istnieje przypuszczenie, że Giera padła ofiarą mordu.



PIĄTEK 21 MAJA

6.30 Pieśń majowa z wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Parę informacyj. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół „Poświęcane wianuszki" — w opr. M. Aleksandrowiczowej (z Wilna). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert publiczny. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Przyjmuję letników" — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Piosenki o miłości (płyty). 15.55 „Jak spędzić święto?". 16.00 Film, piastyka, architektura. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Konc. rozrywkowy (z Łodzi). 17.00 „Warszawa jako stolica Polski" — odczyt, wygł. dr. Stanisław Rychliński. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.06 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz. 18.20 Fortepian i skrzypce jako instrumenty jazzowe. 18.45 Program na jutro. 18.50 „Przegląd prasy rolniczej" — inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna). 19.00 „W Musafirchanie" (w gospodzie tureckiej) opowiadanie. 19.20 „Z pieśnią po kraju". 20.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka muzyczna — wygłosi prof. Karol Stromenger. 20.5 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Ernesta Ansenneta i France Ellogaard — fortepian. 22.30 „Trzy życzenia" — skecz Teodora Miaskowskiego. 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA II
(Mokotów)

13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 Wiadamości z życia stolicy. 14.05 — 15.30 Koncert popularny (płyty). 23.05 — 24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Sobota, 22 maja

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Marsze i walce koncertowe" (płyty). 12.50 „Skrzynka rolnicza". 14.30 „Wesoły zwierzyniec" — obrazki dla dzieci młodszych. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 „Krajobrazy w muzyce" w wyk. ork. Hermana (z Krakowa). 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Na strojowe piosenki (płyty). 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Na polską nutę". 19.30 Koncert rozrywkowy. Ork. P. R. 20.30 Nowości poetyckie. 21.00 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Polsk. Radia. 21.35 Chór Orlanda w swoim repertuarze. 22.00 „To i owo" — dawny światek literacki w satyrze Prusa. 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. oraz Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny).

WARSZAWA II
(Mokotów)

13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.10 „Wiadomości z życia stolicy. 14.05 Słynne orkiestry filharmoniczne (płyty). 23.05 — 24.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R.

Nareszcie mamy KAWIARNIĘ

Przeciętną czy renomowaną kawiarnię warszawską znamy. Znamy przede wszystkim jej atmosferę pełną zgiełku, która nas tak drażni, a którą sprowadzają przeważnie tłumnie obsiadujący stoliki mniej kulturalni przedstawiciele „ludu wybranego".

Tymczasem znaleźliśmy się w kawiarni „Swann", którą przed kilku dniami otwarto na Nowym Świecie. I co się okazuje? wnętrze — artystyczne. Bogato reprezentowany polski przemysł ludowy, ciepłe kolory naszej jarzębiny i rezedy, dyskretne oświetlenie — we wszystkim smak, nic krzykliwego. A przede wszystkim — atmosfera. Jakaś inna publiczność, prawdziwie wytworna Warszawa. Coś wypłoszyło harmider i szwargot. Nareszcie można gdzieś posiedzieć w miłym nastroju.

Spółdzielczość na złej drodze
Walka z gospodarstwami prywatnymi
w Radomskowskiem

Radomsko, w maju.

Pisaliśmy swojego czasu o likwidowaniu na terenie powiatu radomszczańskiego szeregu chłopskich spółdzielni mleczarskich oraz mleczarni prywatnych. Rzekomym celem tej likwidacji miały być reorganizacja mleczarstwa i „koordynacja poczynań", którą ujęła w swe ręce Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Radomsku.

Ta typowa dla naszej zbiurokratyzowanej spółdzielczości reorganizacja już wydała rezultaty ujemne, jak można to było zgóry przewidzieć. Spółdzielnie i mleczarnie prywatne pozamykane w miasteczkach i wsiach przestały być odbiorcami mleka dla szeregu wiosek. Skutek jest taki, że chłopi sprowadzają na targ bydło, które w znaczniejszej ilości przed reorganizacją mleczarni już hodowali i sprzedają je. Pod czułym okiem referenta Pasławskiego i sztabu jego instruktorów hodowla bydła na wsi likwiduje się i cofa zamiast posuwać się naprzód.

Jednocześnie brak wyraźnie masła śmietankowego w całym powiecie a nawet w Radomsku. Spółdzielnia Okręgowa produkuje za mało masła na własne potrzeby, a jednym z celów reorganizacji miało być podobno wzmożenie produkcji do tego stopnia, iż możliwy byłby nawet eksport masła z tych stron. W chwili obecnej Radomsko musi sprowadzać masło z Poznańskiego, a cena masła dochodzi do 4 zł. równając się cenom warszawskim.

Jeszcze jeden konkretny przykład, jak nasi panowie z ruchu spółdzielczego wypaczają spółdzielczość i sprowadzają ją na złe drogi konkurencji z własnością prywatną i jałowego biurokratyzmu, zabijającego produkcję.

Adw. Rippel przed sądem
odpowiada za opór władzy

Mec. Rippel słynny organizator marszu do Palestyny, stanął wczoraj przed Sądem Grodzkim (na ul. Złotej 30), oskarżony o zakłócenie spokoju publicznego i opór oraz znieważenie władzy.

Jak wiadomo, mec. Rippel wymaszerował na czele kilku tysięcy młodych żydków, którzy mieli zamiar piechotą przejść całą Polskę, Rumunię, a stamtąd statkiem do Palestyny. W razie, gdyby władze angielskie nie wpuściły ich do „Ziemi Obiecanej" mieli oni obozować pod granicą. Marsz ten nie udał się z dwu powodów, przede wszystkim żydzi zmęczeni drogą zaczęli powoli po drodze odpadać, a po drugie na skutek interwencji ambasady angielskiej Komisariat Rządu wydał nakaz rozproszenia manifestantów. W momencie, kiedy zaczęto demonstrujących żydów rozpędzać, czoło pochodu dochodziło do Piaseczna. Mec. Rippel zdenerwowany niepowodzeniem i fiaskiem imprezy, do rozpraszających policjantów użył kilku obelżywych słów.

Rozprawa zgromadziła tłumy zwolenników adw. Rippla, którzy zalegają klatkę schodową i korytarze domu, w którym znajduje się sąd.

Wiadomości gospodarcze

GOSPODARCZE PRZYGOTOWANIA NA WYPADEK WOJNY W SZWECJI

Dla przeciwdziałania zwyżce cen krajowych rząd szwedzki wniósł do parlamentu projekt ustawy o kredycie 100 mil. koron na zakup artykułów zagranicznych. Wniesiony obecnie projekt dodatkowy przewiduje, że 70 proc. tej sumy obrócone będzie na zakup i zamagazynowanie artykułów, których nabycie w razie wojny nastręczałoby poważne trudności; — chodzi tu przede wszystkim o węgiel, naftę i benzynę oraz o niektóre surowce potrzebne w rolnictwie.

NIESŁYCHANA DROŻYZNA W CZECHOSŁOWACJI

W Czechosłowacji dokonano w ciągu roku ubiegłego 44.135 rewizyj w sklepach i przedsiębiorstwach dla zwalczania drożyzny, przyczym złożono prawie 4 tys. doniesień o nieuzasadnionym podnoszeniu cen.

WYWÓZ ZŁOTA Z JAPONII

Japonia w końcu maja lub na początku czerwca przekaże do Stanów Zjedn. kwotę 50 miln. yen w złocie. Wten sposób całość wysyłek złota japońskiego zagranicę wyniesie poczynając od marca, około 150 milj. yen. Wysyłki złota w marcu wyniosły 54 mil. yen, w kwietniu zaś 51 milj. yen.

Jak wiadomo, jako motyw wysyłki złota japońskiego zagranicę podaje się osłabienie yena oraz chęć zahamowania tej zniżkowej tendencji.

OSADNICY POLSCY DO KANADY

Emigranci - osadnicy do Kanady, którzy zostali zakwalifikowani do wyjazdu, winni we własnym interesie jaknajwcześniej odbyć podróż, aby w r. b. nie stracić okresu prac rolnych w Kanadzie. W związku z tym Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że transporty do Kanady będą organizowane tak, aby wyjazd z Gdyni nastąpił w dniach 27 maja na S/S „Baltover", z którego przesiądą się na S/S „D. Jork" i na S/S „Alaunia". Następny transport kombinowany od płynie z Gdyni na okrętach G. A. L. M/S „Piłsudski" 13 czerwca i M/S „Batory" 23 czerwca r. b.

ORZECZENIE N. T. A. W SPRAWIE KOSZTÓW UTRZYMANIA

Najwyższy Trybunał Administracyjny otrzymał do rozstrzygnięcia pytanie, czy wydatki na amortyzację i utrzymanie samochodu winny być wzięte pod uwagę przy wymiarze podatku dochodowego?

Chodziło w tym wypadku o płatnika zamieszkałego na wsi, któremu władze skarbowe odmówiły zgody na potrącenie z uwagi na to, iż mieszka blisko stacji kolejowej i posiada telefon, a więc nie uznały celowości wydatków na samochód. Wyglądałoby na to, że należy jeździć koleją a nie samochodem — interes załatwiać telefonicznie a nie osobiście.

Podatnik tłumaczył się, że samochód wprowadził u siebie zamiast koni cugowych i wyjazdy odbywa nie w celach turystycznych, lecz dla załatwiania interesów.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że postępowanie władz skarbowych było wadliwie przeprowadzone i uchylając ich orzeczenie, wyjaśnił, iż władze wymiarowe nie są ustawowo uprawnione do kwestionowania celowości poniesionych przez podatnika wydatków i do uzależnienia od tego potrącalności.

WYSTAWA ROLNICZA

Kielecka Izba Rolnicza w okresie od 4 do 11 lipca 1937 r. organizuje w Miechowie Wystawę Rolniczo-Przetwórczą, która obejmować będzie następujące zasadnicze działy: a) rolniczo-hodowlany, b) ogrodniczy, c) tytoniowy, d) spółdzielczy, e) leśnictwa i łowiectwa, f) etnograficzno-historyczny, g) samorządowy, h) oświaty rolniczej, i) kół gospodyń wiejskich, j) maszyn i narzędzi rolniczych, k) budownictwa wiejskiego.

SPADEK WYWOZU JAJ DO ANGLII

Według urzędowej statystyki angielskiej przywóz jaj polskich do Anglii w I kwartale r. b. wynosił 134.988 podwójnych kop, wobec 376.304 kop dowiezionych w takim samym okresie czasu w r. ub.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAFTOWY

W ramach Międzynarodowej Wystawy Paryskiej, odbędzie się w Paryżu, w dn. od 14 do 19 czerwca, II-gi światowy kongres nafty. Udział zgłosiło 1500 delegatów, reprezentujących 30 państw. Prace kongresu toczyć się będą w 5 sekcjach, a mianowicie: 1) geologii i wierceń terenowych ,2) fizyki, chemii i rafinerii, 3) urządzeń i konstrukcji, 4) wykorzystanie produktów naftowych, oraz 5) ekonomii i statystyki.

OLBRZYMIE OBROTY NA TARGACH POZNAŃSKICH

Jak już donosiliśmy, tegoroczne Targi Poznańskie cieszyły się rekordową frekwencją zwiedzających, zarówno kupców, jak i publiczności krajowej i z za granicy. Na Targach dokonano dotychczas obrotu ogółem na 98 miln. zł,

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.60, Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.05; Gdańsk (sprzedaż 100.20; kupno 99.80); Kopenhaga 116.55; Helsinki (sprzedaż 11.58, kupno 11.52); Londyn 26.11; Nowy Jork 5.28, Nowy Jork (kabel) 5.28 i 1/4; Oslo 131.25; Paryż 23.57; Praga 18.38; Sztokholm 134.70; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5.29 i 1/2, kupno 5.27 i 7/8); Mediolan 27.85; Marka niem. srebrna (sprzedaż 134.00, kupno 132.00).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 54.25 — 54.00 — 54.13 (drobne) 52.50 — 53.25; 7 proc. poż. stabilizacyjna 368.00 kupon zł. 17.22; 3 proc. poż. prem. inwestyc. I em. 64.00, II em. 64.50; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 38.75; 5 procentowa konwersyjna 58.50; 6 proc. poż. dolarowa 53.00 (w proc.) kupon 15.10.

8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 60.81; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 52.75.

Akcje: Bank Polski 100.50; Węgiel 18.75; Lilpop 12.75.

W obrotach prywatnych (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 50.50; 7 proc. poż. śląska 47.25; 7 pr. poż. m. W—wy (Magistrat) 47.00. — 47.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.50 — 32.00; pszenica zbierana 31.00 — 31.50; żyto I standart 24.75 — 25.00, żyto II st. 24.50 — 24.75; owies I standart 23.75 24.25; owies II st. 23.25 — 23.75, jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 —24.50 ;groch Victoria 29.00—31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podw. czyszczona 23.00 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 15.25; łubin żółty 15.25 — 15.75; konicz. czerw. sur. bez gr. kanianki 90.00—105.00; mak nieb. 75.00—77.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.50—28.00; otręby przen. gr. przem. stand. 16.25 — 16.75; otręby przenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00 — 17.50; makuchy lniane 20.75 21.25; makuchy rzepakowe 16.50 — — 17.00.

Ogólny obrót 1644 tonn, w tym żyta 642 tonn. Usposobienie spokojne.

ABC sportowe

Raid automobilklubu Polski
Już się zgłosiło 22 kierowców zagranicznych i krajowych

W pierwszym terminie zgłoszeń do X Raidu Międzynarodowego Automobilklubu Polski, który odbędzie się jak wiadomo, między 6 a 11 czerwca b. r., zgłosiło się 22-ch kierowców.

Wśród nich widnieją nazwiska sześciu znakomitych kierowców niemieckich, którzy jadą utormowani w dwa teamy (po trzy wozy w każdym) — są to kierowcy fabryk Adlera i Daimler - Henza. Z zawodników obcych narodowości startuje nadto w barwach Jugosławii p. Bellen, Jugosłowianin, zamieszkały od dłuższego czasu w Polsce, który tak dziel nie spisał się w tegorocznym Rollye Monte Carlo, przejechawszy trasę bez punktów karnych.

Wśród kierowców polskich widzimy kilka nazwisk starej wysłużonej gwardii automobilowej: Witold Rychter, Al. Mazurek, Jan Ripper.

Z młodszej generacji czołowych kierowców wymienić należy przede wszystkim naszych „montecarlistów" Jerzego Nowaka (trzykrotnie startował w Rallye Monte Carlo), który jest zawodnikiem bardzo groźnym w swej kategorii, L. Borowika, który obok A. Mazurka uzyskał najlepsze wyniki w tegorocznym Monte Carlo, a jazdę na trudnej trasie z Umea miał doskonałą, wreszcie Tadeusza Marka, który polskiego Fiata, na którym startował w r. b. z Palermo oddał w inne ręce, a sam próbować będzie szczęścia tym razem na Olimpii.

Do kategorii kierowców bardzo groźnych dla konkurencji zaliczyć należy p. U. Siemiątkowskiego na Polskim Fiacie 508, wspomaganego przez doskonałego pilota p. L. Kuleszę.

Wreszcie zwrócić trzeba uwagę na trójkę Skody, nazywaną popularnie trójką „motocyklistów", dzięki temu, że P. Szachowski, Prądzyński i Dąbrowski posiadają chlubnie zapisane karty w sporcie motocyklowym.

SPORTOWCY: nadsyłajcie korespondencje do „Prowincjonalnej Kroniki Sportowej"

Nowa strzelnica w Krakowie

KRAKÓW BUDUJE REPREZENTACYJNĄ STRZELNICĘ SPORTOWĄ

Jak się dowiadujemy, w lipcu br. na terenie miejskiego stadionu sportowego w Krakowie rozpocznie się budowa reprezentacyjnej strzelnicy sportowej. Budowa ta wypełni dużą lukę w tego rodzaju urządzeniach sportowych w Krakowie. Kraków posiada wprawdzie kilka strzelnic, lecz są one szczupłe i położone wewnątrz objektów wojskowych i przez to niedostępne dla szerszego ogółu. Z tego właśnie powodu ogólna ilość strzelających jest dość mała i narybku brak zupełnie, aczkolwiek w Krakowie jest kilku wybitnych strzelców. Obecnie wszelkie trudności zostały pokonane i budowa strzelnicy ukończona będzie na jesieni b. r., tak, że umożliwi w roku przyszłym organizację narodowych zawodów strzeleckich w Krakowie.

Remis Krakowa z Vienną

W środę odbył się w Krakowie mecz piłkarski między wiedeńską Vienną i reprezentacją Krakowa. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1). Wynik ten krzywdzi zespół Krakowa. który zasłużył na zwycięstwo.

Drużyna Krakowa miała znaczną przewagę w polu. Nadspodziewanie ruchliwym był stary „rep" Pazurek, wyróżnili się pozatem Habowski, Artur, Kotlarczyk i Madejski.

Bramkę dla Krakowa zdobył Pazurek, dla Vienny Barylli z karnego.

Sędzia p. Rutkowski. Widzów około 3500.

Święto sportowe
w Wyszkowie

7 maja odbyło się na boisku WF i PW w Wyszkowie doroczne święto sportowe. Na program złożyły się piękne pokazy gimnastyczne, pokaz tańców narodowych, gry sportowe oraz zawody lekkoatletyczne. Z wyników na uwagę zasługują: w grupie starszych skok wdal i skok wwyż — Skarżyński (Gimn.) 623 i 170, w grupie młodszych: skok wdal: Lisowski (II kl. Gimn) — 535, wwyż — Czajkowski (II Gimn.) 154.

to jest tak

MIŁOSNE GRUCHANIA NAD SEKWANĄ

Maj jest jak wiadomo miesiącem najodpowiedniejszym dla miłosnych gruchań. W radosnej atmosferze zakwitającej wiosny łatwiej jest porozumieć się i przysięgać sobie wierność dozgonną bez zdrad.

Z tego założenia wychodzą naj prawdopodobniej dyplomaci europejscy, od szeregu dni odbywający ze sobą ustawiczne konferencje i „serdeczne" rozmowy. Wpierw nad Tamizą, obecnie zaś nad Sekwaną zebrani przedstawiciele najróżniejszych państw radzą nieprzerwanie nad zapewnieniem dobrobytu i wiecznego pokoju w Europie, uzgadniają swe poglądy i układają końcowe deklaracje i formuły.

Ostrze tych rozmów jest skierowane w głównej mierze przeciwko coraz groźniejszej osi Rzym—Berlin. Celem ich jest osłabienie związków łączących niemiecko-włoską politykę z państwami środkowej Europy, — oraz stworzenie dostatecznie silnego przeciwstawienia państwom skrajnie faszystowskim przez „umiarkowane demokracje zachodnie".

W dzisiejszych stosunkach o interesach państw decydują coprawda nie tyle finezyjne intrygi dyplomatów, co wewnętrzna spoistość narodu i jego siła militarna. Nie można jednak lekceważyć i papierowych układów oraz uzgodnionych wzajemnych dyplomatycznych stosunków. I dlatego należy być zadowolonym, że w rozmowach londyńskich czy paryskich okazuje dużą aktywność także i polski minister spraw zagranicznych. Życzyć sobie jednak należy, by jego aktywność dała realne i właściwe wyniki.

BEZ ZŁUDZEŃ

Po uchwaleniu przez Zjazd Lekarzy państwa polskiego paragrafu aryjskiego, odbył się w Wilnie zjazd lekarzy żydowskich.

Zjazd lekarzy żydów powziął charakterystyczną uchwałę, iż lekarze żydzi ze Związku Lekarzy państwa polskiego nie mają ustąpić i wspólnie z niedobitkami fokisfrontu będą prowadzić akcję o reasumpcję tej uchwały.

Ta uchwała zjazdu lekarzy-żydów jest bardzo charakterystyczna dla mentalności żydowskiej. Żydzi ze wszystkich odcinków życia polskiego nie chcą się usunąć dobrowolnie, nawet wobec wyraźnych uchwał odpowiednich czynników polskich i czekają, żeby ich po prostu brutalnie wyrzucić za kołnierz.

W tym szaleństwie jest metoda. Jest to obliczone na zastraszenie bardziej słabych elementów w społeczeństwie polskim i uzyskanie tą drogą pewnych koncesji.

Zapomnieli tylko żydzi, że o ile metody zastraszenia mogły dawać pewne rezultaty jeszcze 20 lat temu, to dzisiaj są po prostu śmieszne.

Drobna w porównaniu do rozmiarów, jakie przedstawia zagadnienie usunięcia żydów ze **wszystkich** dziedzin życia polskiego sprawa. powinna rozwiać ostatecznie złudzenia tych wszystkich, którzy jeszcze dziś mniemają, że skoro otworzy się żydom możliwości przeniesienia się gdzie indziej, ustąpią oni dobrowolnie.

Jak doszło do zbrodni?

Rozpanoszenie żydów na Polesiu

to rzeczywiste tło mordu, dokonanego przez Ajzyka Szczerbowskiego

(Korespondencja własna „ABC")

Brześć, 18 maja

Byłem przez dwa dni w Brześciu, którego nie oglądałem już przez lat kilka. Miasto robiło wrażenie wielkiego zniszczenia w swej żydowskiej dzielnicy, gdyż nawet w poniedziałek świąteczny na niektórych podwórzach pełno było jeszcze resztek zniszczonych towarów. Leżały też na podwórzach porozrzucane graty i bety żydowskie. Tu i ówdzie widziałem również rozdeptane znaczne ilości cukierków, herbaty, kawy, makaronu i t. p. towarów.

Tajemnice zbrodni

Niezrozumiałą jest rzeczą dla każdego, kto zna psychikę przeciętnego żyda, w jaki sposób Ajzyk Szczerbowski mógł rzucić się na pełniącego służbę policjanta i zadać mu cios śmiertelny. Ale kto zna żydów, zamieszkałych wzdłuż wielkiego pasa linii kolejowej Waszawa —Brześć — Pińsk, ten wie doskonale, że już od połowy drogi między Warszawą a Brześciem zaczyna się teren przemożnych wpływów żydowskich. W całym niemal województwie poleskim żydzi czują się materialnie bardzo dobrze, opanowali bowiem wszystkie placówki gospodarcze. Nie tylko prowadzą handel zbożem, bydłem oraz lasem, nie tylko są nadal wszechwładnymi pachciarzami w majątkach, lecz dzierżawią również wszystkie sady owocowe. Dzierżawią zresztą za bardzo niskie sumy, bo nieraz wynoszące czwartą zaledwie część tego, co płacą za sady w innych okolicach. Bez żyda na Polesiu nic sprzedać nie można.

Żydzi — „ziemianie"

W ostatnich latach zauważono jeszcze jeden niezmiernie smutny objaw: żydzi biorą w dzierżawę również majątki ziemskie, i to na okres dłuższy, bo 6 — 7 lat. Płacą wprawdzie przeciętną cenę dzierżawną 35 zł. za hektar, ale zastrzegają sobie w umowie dzierżawnej prawo pierwokupu.

Na tym tle od Brześcia aż do Pińska odczuwa się na każdym niemal kroku niebywałe rozpanoszenie żydów. Mają oni cały handel w swoich rękach. Materialnie stoją świetnie, co daje im wielką pewność siebie. To też każdy, kto zna przysłowiową bezczelność „litwaków", których godnymi potomkami są żydzi województw wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego, ten dopiero zrozumie zupełną możliwość rzucenia się Ajzyka Szczerbowskiego na policjanta.

Nadzieje i obawy żydowskie

Obecnie wśród żydów brzeskich panuje cisza i spokój. Ale wszyscy oni są najgłębiej przekonani, że odszkodowanie za zniszczone towary, dobytek, sklepy i mieszkania powinien im zapłacić rząd polski, gdyż ich zdaniem. policja w Brześciu nie była dostatecznie silna na to, żeby zapewnić żydom należytą obronę.

Wypadki czwartkowe spowodowały ucieczkę bardzo wielu rodzin żydowskich z Brześcia. Wiadomo mi np. że niektóre z nich wybierają się do Australii. Pewien popłoch wśród żydów spowodowany też został pogłoskami, że rozruchy antyżydowskie na mniejszą skalę, niż w Brześciu, miały też miejsce w paru miasteczkach województwa.

Może pewne, zrozumiałe zresztą przygnębienie wśród żydów ułatwi przedsiębiorcom polskim zakładanie różnych placówek gospodarczych na Polesiu. Byłby na to najwyższy już czas, gdyż w ciągu ostatnich lat pięciu nastąpiła w województwie bardzo wielka zmiana na niekorzyść polskiego stanu posiadania.

Próby polskiej akcji

Wprawdzie powstawały na Polesiu placówki polskie, zwłaszcza duże mleczarnie spółdzielcze, ale organizowano je bez należytej znajomości rynku, urządzano na zbyt wielką skalę, skutkiem czego placówki te bankrutowały, skazując udziałowców na bardzo poważne straty. To też na ogół ludność Polesia jest źle dla ruchu spółdzielczego usposobiona.

Tu mogłyby mieć powodzenie przede wszystkim indywidualnie zakładane i prowadzone placówki gospodarcze. Powoli zaczyna się już coś robić w tym kierunku. Już dzisiaj kilku studentów z Warszawy krząta się na terenie Polesia, pragnąc zorganizować skup grzybów, a od lipca powstanie placówka skupu bydła i nierogacizny. W najbliższym zaś czasie w znajdujących się o dwie stacje na wschód od Brześcia Tewlach ma powstać mleczarnia, oparta, mimo przykre doświadczenia, na zasadach spółdzielczości.

Tym pierwszym poczynaniom polskim na terenie Polesia życzymy powodzenia.

W. A.

KOLCE BEZ RÓŻ

W dniu wczorajszym rozpoczął urlop redaktor „Kolców bez róż", znany naszym Czytelnikom pod pseudonimem „Kol.". Zastępować go będzie w czasie miesięcznych wakacyj jeden z naszych felietonistów, podpisujący się pseudonimem „Zastępca".

W JAKIM CHARAKTERZE?

„Robotnik" zapowiada, że w sali Wielkiej Rewii odbędzie się odczyt p. W. Altera p. t. „Walcząca Hiszpania", dodając, że p. Alter wrócił właśnie niedawno z Hiszpanii.

Ciekawe jest, w jakim charakterze bawił w Hiszpanii p. Alter. Może aby zagrzewać ciepłym słowem i swoją obecnością rodaków, a może po prostu w interesach handlowych (dostawy, transporty).

I jedno i drugie patrzy na lubiącego geszefty żydka.

(Zast.)

Prasa o uroczystości „Arkonii"

Przez dziurkę od klucza

(g) Przemówieniom Marszałka Śmigłego Rydza na komerzu Arkonii przypisuje część prasy znaczną doniosłość polityczną.

Proces jednoczenia

„Mały Dziennik" pisze:

Momentem niewątpliwie doniosłym w procesie jednoczenia się inteligencji polskiej i młodzieży akademickiej z armią jest mowa Marszałka Śmigłego Rydza wygłoszona na komerszu „Arkonii", która w tych dniach obchodziła 58-lecie istnienia. Inteligencja polska i młodzież akademicka wybrali najsposobniejszą chwilę dla zadokumentowania swego wyczucia konieczności państwowych, jakimi są: zjednoczenie Narodu w obronie Państwa.

Proces jednoczenia się narodu polskiego niewątpliwie idzie naprzód. Przyśpiesza go zewnętrzne położenie Polski.

Ponad partyjne rachunki

Krakowski „I. K. C." interpretuje przemówienie Marszałka:

Nie ulega wątpliwości, że ten gest symboliczny Marsz. Śmigłego-Rydza ma swoją polityczną wymowę. Marszałek Śmigły - Rydz daje w ten sposób wyraz swojemu poglądowi, iż nic go nie obchodzą partyjne rachunki i porachunki, że nie patrzy na metrykę polityczną poszczególnych skupisk ludzkich, ale że stara się dla wspólnej wszystkim Polakom sprawy, t. j. dla wzmocnienia obronności Polski zjednoczyć wszystkich, którzy gotowi są podporządkować swą pracę takim właśnie hasłom.

Oczywistą jest rzeczą, że jednoczenie narodu musi się odbywać ponad tym wszystkim, co zawierają „partyjne rachunki i porachunki".

Wszystko wiedzą

Żydowsko - łódzki „Głos Poranny" ma nie tylko wiadomość o przebiegu komerszu, ale nawet... ploteczki.

Przed bankietem, który się odbył po przemówieniach, Marszałek Śmigły - Rydz spędził dłuższy czas na rozmowie z adwokatem Januszem Rabskim.

Już to „nasi" wszystko wiedzą. Szkoda, że nie podali, o czym tam rozmawiano.

Mają konfidentów

Lwowska syjonistyczna „Chwila" podaje sprawozdanie z przebiegu komerszu i kończy:

O przebiegu komersu korporanckiego i z przemówienia Marszałka Rydza - Śmigłego nie ogłoszono oficjalnego komunikatu. Relację tę otrzymano od uczestników zebrania.

A co? Nie ogłoszono komunikatu, a oni i tak mieli swoich informatorów, „uczestników zebrania". Szkoda, że nie podali nazwisk tych uczestników.

Domyślni z „Robotnika"

A „Robotnik" chytrze wgląda za kulisy sprawy:

To przemówienie Marszałka wywołało w prasie liczne odgłosy. Ciekawe, że „Gazeta Polska" i „Kurier Poranny" (z. b. endekami w redakcji) zbyły komers milczeniem lub paru słowami.

Prasa daje do poznania, że chodzi o nawiązanie kontaktu z młodzieżą narodową. Ze względu na wyjątkowe stanowisko Marszałka ten kontakt ma znaczenie nie tylko wojskowe, lecz także polityczne.

Na nieszczęście dla domyślności „Gazeta Polska" i „Kurier Poranny" równocześnie z pojawieniem się tych słów w druku ogłosiły sprawozdania z przemówienia Marszałka na uroczystości.

Opinja organu wojskowego

Najtrafniej ujmuje znaczenie komerszu „Polska Zbrojna":

Istnieje wyraźnie zarysowane i konkretne braterstwo broni akademicko - wojskowe, jako wspólnie odziedziczony piękny spadek zasługi w bronieniu niepodległości w pierwszych godzinach jej istnienia. To też stosunki wzajemne cechowała zawsze bezwzględna życzliwość i daleko idące zrozumienie wzajemne.

I teraz, gdy najstarsza w stolicy korporacja akademicka — Arkonia — wzięła na siebie piękną inicjatywę bezpośredniego przedstawienia Naczelnemu Wodzowi, na pierwszym od 58 lat otwartym komerszu tej młodzieży, którą On jako najbliższą i najcenniejszą rezerwą rozporządza, która jutro będzie stanowiła gros młodych oficerów rezerwy, a równocześnie — dania młodzieży sposobności wyrażenia Naczelnemu Wodzowi swych uczuć patriotycznych i swego szczerego zjednoczenia wobec idei obrony Narodu i Państwa, — inicjatywę tę, która sięga głęboko w najistotniejsze zagadnienia Polski współczesnej i przyszłej, wojsko wita z pełnym zrozumieniem i głęboką radością.

Tak należy się patrzeć, zamiast niuchać przez dziurkę od klucza.

Wewnętrzna Pożyczka Państwowa

Konwersja państwowych papierów dolarowych

Dlaczego spadł kurs t.zw. „Dolarówki"

Na podstawie ustawy z 7 kwietnia r. b. o konwersji i zamianie papierów emisyjnych państwowych i samorządowych wypuszczonych w walutach obcych, którą swego czasu podawaliśmy w obszernym streszczeniu, ukazało się obecnie przygotowane i szeroko omawiane przez sfery finansowe rozporządzenie ministra Skarbu, ustalające warunki konwersji, tak zwanych pożyczek dolarowych i zapowiadające wypuszczenie w tym celu specjalnej pożyczki państwowej.

Konwertowane będą następujące obligacje:

1. 6-procentowej Pożyczki Dolarowej z 1920 r.
2. 8-proc. Poż. Dol. z 1925 r.
3. 7-proc. Poż. Stabilizac. Dol. z 1927 r.
4. 7-proc. Poż. Dol. Wojew. Śląskiego z 1928 r.
5. 7-proc. Poż. Dolarowej m. st. Warszawy z 1928 r.

Konwersja trwać będzie od 1 czerwca r. b. do 31 maja 1938 r. włącznie.

Wszystkie obligacje winny być składane wraz z kuponem bieżącym.

Rozporządzenie szczegółowo ustala kurs przeliczenia obligacji, różny dla wszystkich tych pożyczk.

Dla przeprowadzenia konwersji wypuszcza się z dniem 1 czerwca r. b. nową 4,5 - procentową Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. w obligacjach na okaziciela po 100. 500 i 1000 złotych, oraz w t. zw. świadectwach ułamkowych na okaziciela po 5 i 25 zł.

Obligacje będą znaczone specjalnymi literami, zależnie od tego, jakie walory będą na nie konwertowane.

Do czasu wydania obligacji będą wystawiane tymczasowe świadectwa, których wymiana na obligacje ma się rozpocząć najpóźniej 21 września r. b.

Obligacje Pożyczki Śląskiej przyjmowane będą do konwersji w Państwowym Banku Rolnym w Warszawie i w jego oddziałach, obligacje pożyczki m. st. Warszawy w Banku Handlowym w Warszawie i w jego oddziałach, a obligacje pozostałych pożyczek w Banku Polskim i jego oddziałach.

Nowa pożyczka podlega spłaceniu do 1 lutego 1958 r. w drodze umarzania obligacyj wylosowanych lub skupionych, które odbywać się będzie dwa razy w roku. Odsetki od nowej pożyczki w wysokości 4,5 proc. płatne będą w trzech kuponach w terminach: 1 lutego, 1 czerwca i 1 października.

W związku z tym rozporządzeniem minister Skarbu zarządził, aby nowa pożyczka była przyjmowana na uiszczenie należności podatkowych na równi z innymi dopuszczonymi w tym celu walorami państwowymi.

W związku z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw rozporządzenia ministra Skarbu o konwersji papierów państwowych i samorządowych, odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja, na której przedstawiciele tego Ministerstwa z dyrektorem departamentu obrotu pieniężnego p. Domaniewskim na czele, podali szczegóły częściowo zresztą znane z treści rozporządzenia.

Umarzanie nowej pożyczki rozpocznie się w dwa miesiące po zakończeniu konwersji, to znaczy w dniu 1 sierpnia 1938 r. i będzie następowało półrocznie aż do 1 lutego 1958 r.

PRZYWILEJE

Obligacje Pożyczki oraz przychody od niej są wolne od wszelkich podatków państwowych i samorządowych, mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Kurs dla obligacyj składanych jako kaucje i wadia został ustalony na zł. 70 za 100. Obligacje Pożyczki będą przyjmowane w ich nominalnej wartości przez wszystkie urzędy skarbowe na poczet spłaty zaległych podatków. Wyszczególnienie podatków, oraz wysokość do jakiej zaległe podatki mogą być spłacane obligacjami, ustalone są w rozporządzeniu ministra Skarbu dn. 18 marca 1937 r.

PREMIA WYKUPU

Przy składaniu do konwersji do kapitału obligacji będzie dodawana tak zw. premia wykupu. mianowicie 8-procentowej Pożyczce Dilonowskiej— 5 procent, 7-procentowej Pożyczce Stabilizacyjnej 1927 r. — 3 proc., 7-procentowej Pożyczce Dolarowej Śląskiej i 7-procentowej Pożyczce Dolarowej m. Warszawy 1928 r. — 2 procent.

Kapitał będzie przeliczany według następujących kursów w 6-procentowej Pożyczce Dolarowej 1920 r. po 6 zł. za dolara, w 8-proc. Poż. Dilonowskiej 5,30 zł. za dolara, w 7-proc. Poż. Stabilizacyjnej z 1927 r. — 7 zł. 20 gr. za dolara, W pożyczkach samorządowych śląskiej i m. Warszawy po zł. 5,30 za dolara.

KUPONY

Obligacje składane do konwersji powinny posiadać wszystkie kupony, poczynając od kuponu 1 czerwca 1937. Odsetki należne z tytułu ostatniego kuponu bieżącego są wypłacane w gotówce przy konwersji w wysokości 35 proc. wartości nominalnej tego kuponu. Odsetki od pożyczek dolarowych w wysokości 35 proc. nominalnej wart. kuponu.

Definitywne obligacje będą wydawane od 21 września r. b. Świadectwa tymczasowe posiadają wszystkie przywileje obligacyj.

KURS DOLARÓWKI

Na pytanie jednego z dziennikarzy o przyczynę spadku kursu 4 proc. prem. pożyczki dolarowej, p. Domaniewski oświadczył kategorycznie, że w stosunku do tej pożyczki żadne zmiany nie są zamierzone. Przyczyną spadku może być stosunkowo wygórowany kurs tej pożyczki i konkurencja pierwszej pożyczki inwestycyjnej.

11 milionów deficytu

w bilansie handlowym na m-c kwiecień

Ogłoszone ostatnio (jak donosiliśmy) cyfry bilansu handlowego Polski za m-c kwiecień b. r. wykazują przywóz wartości 112 milionów 421 tysięcy i wywóz wartości 101 milionów 591 tysięcy. Saldo ujemne naszego bilansu handlowego za m-c kwiecień wynosi więc prawie 11 milionów złotych.

Ostatnie miesiące (od stycznia do marca włącznie) wykazywały stale dodatnie saldo bilansu handlowego, które w sumie wyniosło za ten czas około 21 milionów złotych.

Miesiąc kwiecień stanowi nagły i niespodziewany skok deficytowy. Rozpatrując poszczególne pozycje naszego bilansu handlowego, dochodzimy do wniosku, że ujemne saldo powstało skutkiem nadmiernego zwiększenia przywozu surowców przemysłu hutniczego, przy równoczesnym znacznym zmniejszeniu eksportu, zwłaszcza płodów rolnych. Nie bez wpływu na takie właśnie ukształtowanie się naszego bilansu handlowego pozostała konieczność powstrzymania eksportu zboża ze względu na grożące niebezpieczeństwo braku zboża na przednówku.

Konfiskata „ABC"

Wczorajszy numer „ABC" został skonfiskowany za artykuł wstępny, omawiający proces myślenicki, za ustęp w felietoniku w rubryce p. t. „Zbereźnictwa" i za winietkę tytułową, zdobiącą tę rubrykę od kilku dni. Wobec tego winietki przed rubryką p. t. „Zbereźnictwa" nadal zamieszczać nie możemy.

216 okrętów bojowych

W defiladzie przed Jerzym VI

Wielka rewia floty w Spithead

PORTSMOUTH. 20. 5. Na redzie w Spithead odbyła się dziś rewia floty wojennej. Po mglistym poranku pogoda wyjaśniła się. Około miliona osób przyglądało się rewii z wybrzeża, tłumy ludzi ustawiły się wzdłuż mola aż do fortów Moncton i Gulkicker.

Również wybrzeża Stokesbay były zajęte przez tłumy widzów.

Dookoła doków ustawiono potrójny kordon marynarzy.

Król i królowa wraz z księżną Elżbietą i szefami zagranicznych delegacyj morskich znajdowali się na pokładzie jachtu królewskiego „Victoria and Albert". Jacht poprzedzała tradycyjna historyczna łódź pilotowa marynarki brytyjskiej „Trinity House". Za jachtem królewskim płynął jacht admiralicji „Enchantress", a dalej jacht admirałów, lordów i szefów misyj zagranicznych, przybyłych na koronację.

W rewii brało udział 216 jednostek bojowych, w tej liczbie 16 statków wojenych państw obcych, 5 awiomatek, 65 flotyl jednostek o mniejszym tonażu brytyjskich, 2 łodzie podwodne, 5 okrętów pomocniczych, 2 krążowniki kanadyjskie, 1 krążownik nowozelandzki, oraz liczne statki handlowe, pasażerskie i rybackie. Król Jerzy VI był w mundurze admirała, a królowa miała na sobie tualetę koloru beige, ks. Gloucester przybył dopiero dziś pociągiem do Portsmouth i udał się niezwłocznie na pokład jachtu królewskiego.

Listonosze wiejscy

w woj. warszawskim

Z dn. 1 czerwca 1937 r. wprowadzona zostanie służba listonoszów wiejskich na terenie województwa warszawskiego. W ten sposób służbą listonoszów wiejskich zostaną objęte już wszystkie województwa Rzeczypospolitej. Do kompetencji listonoszów wiejskich należy poza przyjmowaniem korespondencji, sprzedaż znaczków, weksli, przekazów oraz przyjmowanie listów poleconych.

Pełna tabela loterii

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł.: 72737

10.000 zł.: 84124 141666

5.000 zł. 4628 5334 36161 122893

2.000 zł.: 42636 43616 68700 77122 85019 102188 165838 178182 179462 183329 192752

1.000 zł.: 939 5164 9358 10197 16839 29931 31041 31637 36861 41498 42780 61647 64047 68263 75539 81710 85496 89962 90672 101714 102914 109951 112458 120414 147121 147644 155874 169665 169845 172442 174564 178187 180537 194473

Wygrane po 200 zł.

57 197 321 475 516 921 62 1059 129 337 2340 456 88 518 648 63 725 51 59 44 864 3071 192 304 85 252 720 823 96 925 4089 136 267 431 43 537 74 702 5448 527 85 643 46 711 54 878 89 949 53 6043 301 28 401 46 943 75 81 82 7147 287 328 59 467 533 694 8059 111 78 288 347 76 538 602 712 44 92 818 919 9232 39 359 520 928.

10284 317 562 89 674 87 11039 278 496 635 972 12194 292 378 619 93 767 810 18 22 67 996 13029 206 13 82 337 59 574 68 653 938 14471 786 915 15018 252 399 778 852 16068 168 271 75 305 401 542 58 620 768 971 17052 186 239 562 79 715 60 18205 15 421 92 562 780 19068 237 99 385 421 505 72 755 82 956.

20603 769 29 868 902 26 21018 85 568 97 660 749 67 870 22029 284 397 662 66 756 23072 180 433 543 795 904 23 24045 55 167 525 693 711 99 980 25083 178 85 221 26071 268 72 84 388 530 725 66 845 919 28 53 59 69 27074 160 53 95 467 87 99 921 28001 333 441 56 93 98 504 692 732 935 93 29183 205 33 83 397 501 614 60 76 794 870 81 969 86.

30052 349 400 524 50 670 951 64 31077 258 508 59 635 720 906 32049 111 243 515 16 623 925 52 33068 215 322 555 885 993 94 34153 81 300 430 503 22 58 667 71 87 96 855.

35068 151 656 227 66 404 58 570 707 73 819 69 88 947 36208 56 331 50 604 826 49 915 85 37016 27 72 265 440 799 826 67 936 38017 28 232 347 504 709 39019 117 211 41 374 626 921.

40230 320 460 576 665 807 73 78 41144 305 595 728 88 857 42168 85 251 404 73 43064 445 508 33 635 723 44110 40 412 36 719 62 833 90 966 45065 88 184 228 385 413 53 638 78 771 919 46061 323 503 4 60 664 757 867 47308 32 87 480 86 685 780 803 18 900 53 48175 94 329 643 84 894 96 951 74 96 49070 169 75 237 82 312 661 68 772 803 64 94 901 51 50057 94 121 49 203 85 479 709 46 855 983 51044 96 113 87 225 61 327 585 607 780 88 52261 351 87 88 433 434 803 903 7 53068 96 236 57 707 689 744 74 838 54251 61 98 411 53 90 347 641 53 979 55048 123 227 71 650 720 48 58 974 56170 336 534 671 818 63 991 57047 56 417 18 45 530 943 91 58114 84 619 69 747 914 35 59056 73 196 441 33 591 729 954 60295 324 77 92 97 489 607 781 86 802 73 61001 8 253 379 522 608 745 96 62177 226 411 44 63 758 69 76 899 909 71 63029 65 80 273 322 53 409 651 66 747 18 30 45 96 64028 121 92 26 424 632 715 65 91 904 85 65302 780 66278 305 95 611 926 67088 108 206 8 51 16 25 98 411 19 693 862 964 68088 98 162 298 462 505 69064 74 92 144 257 440 61 692 889 70389 594 716 85 919 71051 213 19 444 59 61 93 702 43 61 72020 277 81 332 423 652 79 752 851 92 73223 328 812 923 74246 68 74 77 337 758 899 960 75016 216 92 344 698 550 663 763 906 76351 435 646 77008 27 350 442 41 46 616 763 70 78046 121 306 80 492 707 79037 580

80065 149 291 366 538 72 97 708 32 884 81008 46 312 69 656 730 31 838 82008 75 137 268 82 308 36 597 83129 90 256 626 69 733 811 17 52 86 945 84354 65 498 638 723 860 66 78 85151 294 469 555 647 836 41 980 86183 92 244 354 97 406 77 793 993 87052 309 94 406 521 603 79 790 826 34 88095 177 99 461 607 720 89 991 89275 310 67 406 53 686 709 22 27 90071 297 349 52 459 508 824 904 91063 107 200 313 57 68 416 53 71 726 77 982 98 92372 77 404 683 803 93060 72 326 55 95 461 715 926 94043 232 466 741 92 802 28 939 77 93 95048 481 939 54 96341 92 96 556 647 887 915 97008 259 435 578 85 602 874 929 98003 71 138 474 586 621 79 810 98 919 77 99210 59 391 438 650 753 810 49 55 79 100068 117 78 449 712 18 87 822 99 101001 10 91 174 285 343 719 71 85 983 102236 50 79 424 87 634 56 700 21 831 92 930 49 103202 597 881 969 91 104128 99 291 334 477 525 859 63 940 105050 244 67 98 478 524 615 794 106063 131 202 512 14 40 675 733 914 107113 22 38 61 202 51 88 381 89 899 957 108075 194 501 9 620 50 700 109133 70 239 53 420 83 606 50 702 74 852 63 988 110005 224 28 393 434 569 804 40 919 111675 732 811 16 17 112133 244 360 64 433 525 622 77 787 936 113031 32 362 554 638 43 721 829 921 66

114179 68 610 18 84 798 802 994 95 115006 15 508 64 695 831 92 931 116364 67 403 37 79 680 808 37 975 117060 109 206 554 715 54 840 73 984 118129 53 314 77 81 425 64 579 682 895 119276 321 68 596 699 799 949.

120331 90 523 769 835 47 974 121006 16 56 308 06 96 776 122054 455 698 727 123149 50 76 202 47 355 575 692 788 814 67 124276 90 16 96 403 773 930 125028 43 58 187 401 549 50 901 126068 258 241 794 127068 128 304 40 472 895 915 129388 414 56 91 611 835 62 904 130003 113 394 490 643 767 131019 77 85 159 249 309 427 52 591 857 78 913 26 132230 51 448 545 133027 66 73 156 525 896 994 134174 772 77 135073 110 12 587 653 913 66 136075 307 613 5 92 737 137281 342 433 56 798 861 979 83 138341 790 840 139136 219 546 651 86 976 140137 212 24 39 304 553 651 781 14031 238 436 40 98 532 49 77 607 51 86 750 872 934 46 142222 60 452 49 608 49 846 923 76 77 143041 46 353 412 46 63 565 87 639 48 947 144047 80 391 591 785 802 23 31 145021 169 815 74 76 944 59 14 347 544 606 87 729 44 804 66 965 147017 52 92 342 449 71 74 582 638 44 826 6 067 148137 318 37 443 46 503 99 704 149109 33 68 258 59 458 736 834 21 150287 446 932 151015 58 92 174 280 481 578 799 87 152094 121 978 834 70 9120 38 153044 113 65 289 389 56 98 7 85 840 58 72 154018 354 439 750 874 155045 116 2372 239 61 588 99 625 58 786 823 156002 92 129 224 353 64 430 84 583 88 676 918 157014 18 67180 87 284 334 556 705 16 58 66 158003 153 202 391 565 892 158 826 0

160059 87 157 405 64 574 643 59 845 912 161071 129 661 809 984 162025 150 7 536 984 163100 22 90 9 319 56 674 99 926 164241 323 519 46 67 601 69 788 859 935 165364 450 549 87 646 798 868 930 166013 30 42 53 103 81 499 583 619 34 823 55 73 924 167112 479 510 58 763 84 891 9 962 168049 287 8 309 16 476 572 649 782 169014 118 55 200 548 725 170166 88 221 319 493 512 34 41 713 883 928 171115 265 354 74 418 60 517 172154 268 556 824 37 173098 133 50 470 622 523 54 174028 552 83 695 715 874 175143 81 596 832 912 86 176022 108 208 71 319 31 43 604 61 70 707 177087 144 61 271 93 323 35 741 84 928 74 178074 408 594 678 179010 164 58 318 729 69 180202 353 434 570 697 774 871 181206 23 78 329 429 515 650 729 81 889 182148 449 519 644 183068 165 327 569 641 91 184036 69 133 234 43 457 545 55 88 642 809 185006 51 143 8 429 503 641 827 176038 145 247 180 465 519 660 187112 275 331 554 753 949 57 30 95 188060 73 134 446 65 9 668 85 725 84 189014 106 53 97 220 422 57 66 86 804 93 190189 291 470 911 191108 237 410 20 62 555 71 600 78 705 902 13 192213 4 385 410 75 642 702 820 901 97 193119 288 94 366 674 529 53 636 734 909 194003 54 5 333 95 640 761.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

8 46 412 562 780 928 59 1072 109 716 891 2427 608 207 3188 418 4068 264 407 598 74 5183 377 436 837 6179 254 551 69 7110 205 656 70 78 938 8001 66 80 579 985 9028 126 333 660 10299 524 11087 95 295 99 638 862 925 12080 317 551 976 13044 151 744 971 14228 748 880 903 13 15158 432 78 16723 965 85 17099 249 67 417 688 18120 239 88 445 71 592 951 19190 600 707 836 2033 97 272 21149 264 364 454 707 22039 53 303 808 971 23100 994 24011 156 248 358 720 903 25113 350 517 43 871 959 26125 343 916 27043 113 231 345 963 28090 50 843 57 964 29130 218 347 617 727 920 30003 133 58 603 739 31025 80 179 132 320 78 690 797 99 32036 164 967 33429 948 75 34303 19 413 810 35675 765 76 899 36307 75 37130 95 272 38598 924 39096 294 391 586 778 40114 649 742 41825 900 42003 382 552 741 43675 718 19 57 901 44034 449 579 711 65 45001 96 293 339 615 763 922 94 46020 255 354 472 624 47034 144 540 739 48213 423 520 775 881 49190 200 401 744 855 983 50123 273 312 428 728 893 946 64 51079 132 304 401 719 52512 95 683 930 91 53284 54563 871 55066 589 899 56071 428 674 790 57248 833 975 58149 569 743 77 975 59142 340 680 86 845 70 930 60229 430 765 989 61076 125 215 333 504 633 806 30 62043 83 664 76 82 793 954 63093 464 586 627 66 64048 434 703 13 810 908 65285 370 510 654 66625 82 730 59 816 67414 63 870 931 89 68345 801 915 38 69190 238 70121 265 88 456 673 71106 565 98 838 72051 130 53 276 86 640 73472 707 990 74092 115 535 992 75238 407 621 76029 140 230 669 84 77022 608 962 78079 57 3926 79062 405 73 507 67 689 746 829 80143 309 683 816 927 88 81278 323 617 99 714 59 82083 139 254 617 95 83534 791 883 84001 547 69 630 41 791 85014 143 220 421 733 809 73 963 86002 449 674 733 934 87104 232 78 396 605 85 810 88263 409 89009 90075 80 330 607 63 733 87 91328 707 14 884 92687 93172 704 32 53 868 94022 49 118 259 651 95223 679 96699 710 97322 672 98227 93 369 578 657 716 951 99080 263 82 696 937 100037 152 553 708 887

101659 102047 665 783 103730 104244 99 631 707 93 824 928 105275 392 433 611 106116 600 773 79 880 920 98 107127 359 692 809 108195 243 416 671 109110 417 75 562 80 603 110180 220 446 111122 280 316 801 906 112440 671 735 58 113256 432 90 520 798 114088 370 417 70 585 778 915 77 115714 985 116023 333 542 718 117053 265 701 988 118056 69 355 547 694 119129 364 426 55 526 701 948 120025 247 84 374 407 97 606 10 66 95 806 66 910 19 121055 27 510 751 122555 966 80 123012 484 845 124156 337 51 601 822 62 125266 126317 82 415 638 70 127791 800 973 128222 348 701 129108 269 130273 523 131046 401 876 132083 379 568 604 893 133725 134034 203 903 44 135217 561 770 136192 913 58 137099 213 31 470 535 799 940 52 138029 96 396 405 46 789 806 13970 9140306 141133 142085 101 235 44 99 897 143145 31 479 924 144062 442 590 811 145740 146258 363 766 147615 26 811 41 148526 677 78 805 997 149287 392 400 52 530 880 150189 651 808 151091 117 545 665 943 73 152061 343 92 153947 56 154459 525 92 784 825 155125 219 548 59 729 42 925 156584 640 157203 437 595 672 779 80 158747 871 940 159345 423 512 74 746 91 815 55 160043 220 623 161084 103 906 60 82 162026 239 354 827 163300 556 737 849 992 164077 269 380 620 165199 262 679 743 166031 217 445 515 17 617 920 167252 300 74 524 769 168081 124 201 76 311 535 54 38 169006 595 757 899 938 76 170021 609 707 853 970 171192 285 323 453 593 828 67 98 172447 757 83 900 20 173071 107 568 612 887 174455 63 631 42 46 830 92 175213 365 500 605 176251 550 601 96 902 177130 213 92 587 605 73 710 178108 483 95 863 179078 696 180232 321 27 72 849 181486 500 705 953 182437 528 61? 25 183036 505 742 184011 105 35 59 620 79 793 185085 250 624 765 849 186033 237 440 574 601 889 997 187118 394 188226 189002 155 497 747 190151 87 490 765 870 191170 238 40 4787 192342 856 970 93235 729 194063 115 20 489 550 91 719 884 995

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 113183

75.000 zł. na nr. 84967

30.000 zł. na nr. 80861

15.000 zł. na nr. 37990

10.000 zł. na nr. 121515

5.000 zł. na nr. nr. 99472 119931 184568

2.000 zł. na nr. nr. 2680 14611 29200 33749 38730 73799 91021 93077 97498 129206 136529 138118 171530 178561 187416 189484

1.000 zł. na nr. nr. 7394 9716 15134 27039 29129 29446 29830 33570 33612 41885 42774 52830 53813 54430 57994 72367 77162 77365 93818 103531 105335 121279 121332 122537 152074 154796 165003 168986 189355 192550.

Wygrane po 200 zł.

9 134 50 298 303 79 532 1268 424 615 924 39 2089 547 924 3541 88 4296 573 7 768 856 5360 467 783 6477 7434 8257 332 424 518 654 777 857 926 9109 264 548 10050 191 220 340 417 525 97 893 11001 66 132 429 45 12117 49 448 573 13440 637 788 828 37 14028 178 258 365 658 819 15469 16123 322 460 17494 702 18208 403 668 734 19734 890 20385 794 860 21049 164 91 304 449 635 796 22043 23140 374 566 24065 427 651 25017 26177 609 65 828 74 997 27565 671 752 28126 272 29307 673 30019 119 60 243 345 439 45 31015 366 764 863 955 32256 670 33114 554 80 607 725 52 877 34103 24 899 961 35354 36234 73 561 723 906 37169 342 650 95 863 903 38000 259 965 39244 371 587 880 908 40542 703 879 41646 736 943 98 42406 43 690 755 859 43181 352 425 773 44067 199 244 606 32 45773 94 46056 181 429 358 963 83 47228 440 516 48 744 48084 267 82 367 814 77 542 49141 309 709 50198 231 303 534 49 77 721 30 800 35 51107 405 559 913 52487 521 6 797 53109 295 857 990 54106 55220 53 4 532 58 647 870 56111 57028 35 76 268 601 60 971 58039 352 59182 402 611 985 60226 956 61036 120 399 557 910 43 62167 256 509 63529 34 872 64340 662 846 65427 66053 151 74 598 67003 222 509 987 68104 16 687 943 69483 532 790 845 932 70177 202 415 71051 142 479 811 70 72416 561 865 73050 212 359 917 74478 652 75056 8 69 258 84 76318 55 499 648 70 38 77075 655 78077 94 123 34 476 9 518 61 610 879 79240 541 80217 593 81016 209 328 693 738 801 82040 572 83202 601 760 85 84119 85559 864 996 86091 157 248 616 747 87349 550 660 837 9 59 921 45 88237 353 842 909 89913 495 671 984 90045 372 91499 753 854 70 92105 39 271 380 438 93081 427 94012 471 515 953 95253 778 96097 733 836 97111 639 817 98658 823 99169 100091 457 578 101160 538 709 102307 790 103453 689 796 835 76 104195 375 81 94 781 880 905 105356 81 537 550 810 907 106345 664 909 26 107396 403 805 108533 40 777 951 109347 80 452 662 110610 12 112004 265 777 977 113907 114426 708 41 115150 373 485 713 116099 140 66 263 75 426 61 86 117086 331 862 971 118064 382 453 883 119256 68 735 844 120270 914 121484 541 8 701 821 940 122079 584 963 123285 607 49 746 914 45 124179 473 680 744 125146 682 824 126120 570 993 127160 72 360 128294 534 651 800 1 911 74 129055 149 290 679 130476 571 731 97 978 131153 303 132412 736 883 952 133063 87 984 134660 809 135013 114 220 93 598 136010 551 137028 735 138120 294 409 596 978 139446 641 869 140027 92 179 532 98 900 141008 183 959 142042 175 510 628 706 24 143017 22 95 432 728 42 94 144016 488 526 855 919 145141 603 29 35 764 819 146028 46 202 453 950 81 147144 255 86 410 018 871 148133 473 512 149326 150021 127 038 221 920 95 151422 668 901 54 152144 307 469 75 625 936 153388 589 711 52 855 154063 443 570 618 831 78 155038 445 536 814 156495 91 5 24 157188 214 89 445 693 792 993 158034 270 626 159212 378 789 995 160023 574 8 94 747 936 7 161789 162117 417 743 4 842 163223 544 97 969 165136 95 849 957 166071 167201 303 509 629 90 168013 731 169076 428 40 707 922 170047 97 126 560 693 963 171097 181 637 172028 231 903 173242 25 378 492 526 749 50 174016 65 111 235 469 913 175353 492 667 176308 496 613 962 177073 114 272 178498 780 998 179383 436 180130 702 181097 519 804 17 73 182372 577 839 183113 277 379 421 805 184214 722 185262 713 186133 201 187373 457 684 936 188346 410 20 39 540 675 91 743 63 189062 130 295 318 418 190044 51 85 234 452 191049 136 207 409 929 50 76 192286 409 678 85 715 902 78 193648 194335 408 888

Tajemniczy samolot-widmo

Niezwykłe przygody francuskiego pilota

Lotnicy są zabobonni. Nie można się zresztą temu dziwić. Ludzie tak często narażeni na niebezpieczeństwo, którzy w razie wypadku mogą liczyć tylko na własne siły, z natury rzeczy muszą być przesądni. To też w lotniczych klubach i kantynach słyszymy nieraz najdziwaczniejsze opowiadania o niesamowitych przeżyciach i dziwnych spotkaniach jakie przeżyli piloci w swych podbniebnych wędrówkach. Jedno z nich przytaczamy poniżej.

Czerwony aparat

Francuski lotnik Boulin był starym, doświadczonym podniebnym orłem. Kierował on wielkim pasażerskim samolotem na linii Londyn — Paryż.

Pewnego razu, gdy Boulin przelatywał nad miasteczkiem Moul nieoczekiwanie spostrzegł on w oddali czerwony sportowy samolot, który szybko zbliżał się do niego.

Nie było czasu do stracenia. Aby nie dopuścić do zderzenia Boulin nagle poderwał swój aparat w górę, przelatując ponad czerwonym samolotem. Z piersi pasażerów wyrwał się okrzyk zdziwienia i przerażenia, bowiem czerwonego samolotu nikt nie widział. Była to halucynacja Boulin'a. Rzecz dziwna, że zegarek Boulin'a stanął nagle w momencie, gdy lotnik starał się poderwać maszynę, by uniknąć zderzenia.

Degradacja

Po roku mniej więcej podobny wypadek zdarzył się Boulin'owi po raz drugi. Znowu przelatując ponad miasteczkiem Moul spostrzegł on nagle czerwony samolot pędzący z ogromną szybkością na jego spotkanie. Tym razem Boulin zdecydował się uchronić aparat przez zderzeniem przez nagłe zsunięcie się w dół. Aparat Boulin'a nakształt kamienia zaczął spadać i zatrzymany wprawną ręką pilota poszybował nad samą ziemią. Czerwony samolot przeleciał nad nim z niezwykłą szybkością. Wielu pasażerów ze strachu zemdlało. Oczywiście czerwonego samolotu nikt poza Boulin'em nie widział.

Tym razem miał ten wypadek dla Boulin'a przykre konsekwencje. Za wyczynianie „sztuk akrobatycznych" z samolotem przepełnionym pasażerami został on zdegradowany i odtąd woził już tylko pocztę lotniczą. Ale po pewnym czasie znowu powierzono mu prowadzenie samolotów pasażerskich. Tym razem zaprzysiągł on sobie, że nie będzie zwracał uwagi na djabelski czerwony samolot.

Tajemnicza siła

Pewnego razu, gdy Boulim znów przelatywał nad Moul, kierując już samolotem pasażerskim ukazał się po raz trzeci czerwony sportowy samolot. Tym razem Boulin nie wątpił już ani chwili, że ma przed sobą widmo. To też nie przyszło mu wcale do głowy, aby usunąć się i nie zwalniając lotu poleciał wprost na tajemniczą maszynę. Nastąpiło straszne zderzenie i oba samoloty upadły na ziemię. Pasażerowie ocaleli, gdyż w czas zeskoczyli na spadochronach. Ale Boulin, radiotelegrafista i lotnik z czerwonego samolotu odnieśli ciężkie rany.

Podczas śledztwa ujawniło się, że czerwony samolot był maszyną najnowszej konstrukcji, zbudowaną dopiero przed paroma miesiącami i oczywiście nie miał nic wspólnego z tymi samolotami, które widywał Boulin poprzednio.

Dziwne halucynacje, które poprzednio męczyły Boulin'a przy przelocie nad Moul były widocznie ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwem, jakie miało go tutaj spotkać, jednak Boulin nie zastosował się do tych ostrzeżeń. (b. g.)

Międzynarodowy kongres lekarski

zbierze się w Vichy

W dniach 16 — 18 września rb. odbędzie się w Vichy międzynarodowy kongres lekarski poświęcony niedomodze czynności wątroby. Udział w kongresie zgłosili przedstawiciele 50 krajów.

Przewodnictwo honorowe objęli profesorowie: G. von Bergmann (Berlin), P. Carnot (Paryż), Mariano R. Castex (Buenos Aires), A. Dustin (Bruksela), sir W. Langdon (Londyn), G. Maranon (Madryt), E. Marchoux (Paryż), W. Orłowski (Warszawa), N. Pende (Rzym), G. H. Wipple (Nowy Jork).

Siedziba d'Annunzio pod opieką

Utworzona została w Rzymie fundacja „Vittoriale degli Italiani" mająca na celu konserwację i opiekę nad obecną siedzibą Gabriela d'Annunzio nad jeziorem Garda. Patronat nad tą fundacją utworzoną 5 maja, czyli w dniu zajęcia Addis Abeby, objął Mussolini.

Nowy zespół rewellersów

przed mikrofonem

W piątek dn. 21 bm. o godz. 16.30 zaprezentuje Rozgłośnia Łódzka słuchaczom całej Polski nowy kwartet revellersów, pod dyr. Karola Lubowskiego; dzięki temu, do dotychczasowych polskich revellersów przybywa nowy zespół tego lubianego typu wykonawców lekkiej muzyki. W koncercie weźmie udział ponadto Cezary Domke, który na specjalnym instrumencie „radio - skrzypcach" odegra kilka melodyj.

JACEK BRZEZINA — 91)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

Skinął na jednego z lokai.

— Słuchajcie, towarzyszu — rzekł naśladując grubawy głos Borysowa. — Mam pilny interes do towarzysza Einhorna, powiedzcie mu, że czekam tutaj na niego...

Lokaj skłonił się i ruszył schodami do góry. Good oparł się o balustradę i znudzonym jak gdyby wzrokiem wodził po całym hallu. Gdzieś w górze nad iskrzącymi się żyrandolami widział ozdobny sufit, wokoło leżały dywany, snuły się ciche postacie służby, przechodzili zapóźnieni goście. Z góry dobiegały skoczne tony jakiegoś amerykańskiego fox-trotta.

„Ambasada sowiecka" — myślał z ironią — światowej miary dyplomacja, co najmniej jak na jakimś przyjęciu w dawnej cesarskiej Rosji... I gdzież tutaj miejsce na demokrację, rewolucję, socjalizm? Gdzie jest Marks, Lenin..." — Nie chciał myśleć o tym, co miało nastąpić, wszystko wisiało na tak cienkich włoskach, że doprawdy szaleńcem lub wariatem trzeba by być, by wierzyć w powodzenie akcji. Good jednak liczył na wyjątkowe okoliczności. Aby tylko sir Hudson nie zawiódł i w czas nabił Einhornowi głowę różnymi niedomówieniami.

„Co tam Joan porabia?" Nie wie nic o jego eskapadzie i niebezpieczeństwie, na jakie jest w tej chwili narażony.

Na schodach u góry ukazała się lekka zgarbiona postać Einhorna. W eleganckim fraku zdawał się być jeszcze bardziej ponury i ironiczny niż kiedy indziej. Schodził wolno, jak gdyby namyślając się nad czymś.

Good pomacał tkwiące w kieszeni rewolwery i granaty ręczne. Bał się, żeby ich nie zauważono, gdyż odstawały dosyć rażąco, jednak postanowił w razie czego drogo sprzedać swoje życie. Wszystko zależało obecnie od tego, w jakim nastroju jest Einhorn i czy sir Hudson zdążył już z nim rozmawiać.

Good miał szczęście. Einhorn, schodząc z wysokich schodów, na każdym prawie stopniu przystawał zastanawiając się nad odbytą przed paroma minutami rozmową. Nie dawały mu spokoju słowa posła angielskiego. W zasadzie poseł nic tajemniczego nie powiedział, jednak czemu interesowała go osoba Downinga? Czemu postanowił go za wszelką cenę odnaleźć? Czemu właśnie z nim, Einhornem, o tym mówił? Czyżby Downing był jednak ważną osobą wywiadu angielskiego? Czyżby pewna misja, o której dość niejasno wspomniał Hudson, tyczyła się jego, a co byłoby najgorsze — towarzysza nr. 103? Czyżby Downing miał coś z tym do czynienia?

— Czego chcesz? — spytał stając przed Borysowem i oglądając w zamyśleniu starannie wymanikurowane paznokcie.

Szofer przysunął się bliżej do Einhorna i szepnął.

— Downing chce z wami, towarzyszu, rozmawiać. Bardzo mu pilno, wysłał mnie po was.

Einhorn, nie podnosząc oczu ze swoich paznokci, zmarszczył brwi. Nie wiedział, jak blisko śmierci był w tej chwili...

— Chce ze mną rozmawiać... — rzekł półgłosem, spoglądając tym razem na Borysowa. Szofer stał w niezbyt służbistej, leniwej pozie, oparty jedną ręką o poręcz schodów. Einhorn skrzywił się na widok białego bandaża, zasłaniającego prawie całą twarz. — Moglibyście się jakoś mniej obwiązać. Ludzie jeszcze nie wiem co pomyślą. Trzeba było przesłać mi tę wiadomość przez lokaja, a samemu nie pokazywać się tutaj. Wiecie chyba, towarzyszu, że o napadzie wie już dużo osób!

— Wolałem sam przyjść powiedzieć.

Einhorn machnął ręką.

— Chodźmy! Zobaczymy, czego on tam chce!

Naprężenie mięśni zelżało. Good odetchnął cicho. Pierwsza przeszkoda została przebyta. Chociaż? Good nie był pewny, czy Borysow ma coś wspólnego z więźniem, czy ma do niego dostęp, czy nawet wie, gdzie jest. To, co przed chwilą powiedział do Einhorna, było rzucone na chybił trafił. Było prawdopodobne, lecz niezbyt pewne.

Przeszli przez hall i skierowali się w jakiś boczny, dość ciemny korytarz.

Gooda znowu opadły wątpliwości. A może Einhorn zorientował się w sytuacji? Może, nie chcąc wywoływać awantury pod bokiem zgromadzonych gości, chciał go wyprowadzić gdzieś w jakieś zakamarki i tam dopiero rozprawić się z nim?

(D. c. n.).

MAJ

21

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—14	19—32
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
15—52	1—32
Dł. dnia	Przybyło
15—58	8—14

Dziś św. Wiktora
Jutro św. Julii

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Orfeusz w piekle“

TEATR NARODOWY: Dziś o g. 8 „Korsarz i Lady“.

TEATR POLSKI: Dziś o g. 8 „Wiśniowy Sad“.

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów“ Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: Dziś o g. 8 „Adam i Ewa“.

TEATR NOWY: „Wolna kobieta“.

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo“.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka“.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar“ z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie“

TEATR POWSZECHNY (przy ul. Otwockiej 3) „Kres Wędrówki“.

Runęły dwa piętra domu Litewska 10
Tandetna budowa — przyczyną katastrofy
Zwiększyć nadzór nad firmami budowlanymi

W nocy z wtorku na środę około godziny 12-ej wydarzyła się wielka katastrofa budowlana przy ul. Litewskiej 10.

O północy mieszkańcy ul. Litewskiej zostali zaalarmowani silną detonacją, której przyczyn początkowo nie znano. Okazało się, że runęły dwa piętra nowowybudowanej kamienicy. Wśród mieszkańców sąsiednich domów wybuchła panika w bieliźnie opuszczano lokale, wynosząc cenniejsze przedmioty.

Jak się okazało, dwa piętra — trzecie i czwarte nowowzniesionej kamienicy runęły w kierunku podwórza nie pociągając za sobą żadnych ofiar, gdyż dom był niewykończony i niezamieszkały.

Na miejsce wypadku przybyła w nocy komisja budowlana, straż ogniowa i przedstawiciele władz śledczych. W środę rano specjalna komisja rozpoczęła szczegółowe badania w celu stwierdzenia powodów katastrofy.

PRZYCZYNY KATASTROFY

Według dotychczasowych informacji, przyczyną katastrofy było zbyt szybkie zdjęcie rusztowań oraz partacka robota przedsiębiorstwa budowlanego. Już we wtorek w godzinach południowych robotnicy zauważyli zarysowanie się ścian domu na wysokości drugiego piętra. Zawiadomiono nadzór budowlany, który zarządził podstemplowanie zagrożonych części. Podpory z cienkich belek i desek nie wytrzymały jednak i runęły.

JAK NA PLACU STARYNKIEWICZA

Katastrofa przy ul. Litewskiej przypomina zupełnie zawalenie się części gmachu Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji na placu Starynkiewicza. W obu wypadkach użyto przy budowie znacznie gorszych materiałów, aniżeli przewidywał to budowniczy. Do wapna zamiast piasku, użyto zwyczajnej ziemi, a wytrzymałość zaprawy budowlanej, która według obowiązujących przepisów powinna wytrzymać ciśnienie 6 kilogramów na jeden centymetr kwadratowy, była kilkakrotnie mniejsza. Żelazne spoidła, tak zw. ankry założono płytko w murze, tak, że nie wzmacniały one zupełnie gmachu.

Rozwalony do połowy dom trzeba będzie, według opinii władz budowlanych, rozebrać.

Tragiczna jest również sytuacja mieszkańców domu sąsiedniego przy ul. Litewskiej 12. Już w czasie budowy zarysowały się ściany i sufity w mieszkaniach położonych na prawym skrzydle sąsiedniego domu. Rysy te pogłębiły się wczoraj znacznie i władze policyjne wydały polecenie ewakuowania całej zagrożonej części domu nr. 12.

TRWOGA W DOMACH SĄSIEDNICH

Rozwalony dom stanowił własność braci Kornatowskich, właścicieli jednego z folwarków podwarszawskich, którzy prowadzą budowę domów mieszkalnych na wielką skalę.

Z powodu katastrofy ruch kołowy na ul. Litewskiej został wstrzymany.

Niewątpliwie dochodzenia władz ustalą prawdziwe przyczyny katastrofy. Ale nie na tym koniec. Szereg katastrof budowlanych w stolicy wskazuje obecnie że nadzór nad firmami budowlanymi jest niedostateczny i że należy go zwiększyć.

* * *

Komisja zapoznała się z książką kontroli budowy i stwierdziła, że 6 kartek w książce jest zapisanych uwagami nadzorujących budowę inżynierów Bieńkowskiego i Zawadzkiego. Uwagi inżynierów były z reguły lekceważone przez kierownictwo budowy.

W samej budowie stwierdzono również znaczne uchybienia i wady. Przede wszystkim cegły nie były moczone, dlatego zaprawa nie wiązała się z cegłą. Bardzo ważną przyczyną katastrofy było też odszalowanie stropów na III piętrze po dwóch tygodniach, gdy tymczasem belki żelbetonowe i cała konstrukcja musi schnąć przeciętnie 27 dni, (prawie dwa razy dłużej). Poza tym belki nie były wykonane z przepisowej mieszanki, (procent cementu był najmniejszy), a ściany budowane były z pustaków tam, gdzie winna być cegła pełna.

W wyniku badań komisji budowa została opieczętowana.

Eksplozja w żydowskim sklepie
Petarda w porzuconej teczce

We środę rano przed g. 8-mą do sklepu kosmetycznego Altera Kota, mieszczącego się w domu nr. 9 przy ul. Małeckiego we Włochach pod Warszawą, wszedł młody osobnik i kupił proszek od bólu głowy. Po wyjściu klienta Kot zauważył że osobnik ten pozostawił na kontuarze teczkę skórzaną, z której wydobywał się dym. Kot wybiegł momentalnie ze sklepu i spostrzegł szybko oddalającego się osobnika, który przed chwilą był u niego. Osobnika tego wskazał Kot przechodzącemu akurat w pobliżu patrolowi policyjnemu, który go zatrzymał.

W chwili gdy policjanci legitymowali zatrzymanego osobnika, a Kot im opowiadał o pozostawieniu teczki, nastąpiła w składzie kosmetycznym Kota silna detonacja.

Jak się okazało, w teczce znajdowała się petarda, która eksplodowała, niszcząc całkowicie wnętrze sklepu. Kot oblicza straty na sumę przeszło 5 tysięcy złotych. Zatrzymanym, okazał się Elster Czesław, zamieszkały w Warszawie przy ul. Furmańskiej 6, student Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Na miejsce wypadku udała się bezzwłocznie komisja śledcza z udziałem prokuratora XVI rejonu.

Żydowskie harce
w Komorowie

Czytelnicy nasi z Komorowa, Leśnej Podkowy i Otrębusów uskarżają się na dzikie wprost harce żydowskich wycieczkowiczów w dni świąteczne. W dni te żydzi zjeżdżają dużymi grupami do lasu komorowskiego, aby „nałykać się świeżego powietrza“, jednak zachowują się tak hałaśliwie i ordynarnie, że często dochodzi do scysji z Polakami. Las po odejściu „koczowników“ żydowskich wygląda jak śmietnik. Długo po święcie mieszkańcy powyższych okolic muszą doprowadzać zaśmiecony las do porządku.

Szkodliwa reorganizacja
miejskich szkół zawodowych

Jak się dowiadujemy w miejskim szkolnictwie zawodowym żeńskim ma nastąpić reorganizacja bardzo niefortunna i jak widać zupełnie nieprzemyślana.

Istniały do tej pory trzy szkoły: na Mokotowie, Filtrowej i na Pradze. W sumie rocznie szkolono do 450 uczennic. Obecnie kierownictwa szkół otrzymały przed kilkoma dniami zawiadomienie o reorganizacji, stawiającej je w sytuacji bez wyjścia wobec nowego roku szkolnego i tłumów kandydatek. Reorganizacja idzie po tej linii, że obecnie szkoły przyjmować mogą 100 uczennic, odrzucając znaczną liczbę kandydatek.

Wszystkie szkoły prowadzone były bardzo dobrze i stanowiły ośrodek nie tylko doskonale prowadzonych studiów, ale i najlepszej propagandy pracy odpowiedniej dla kobiet. Stale mówiło się o konieczności dalszego rozwijania tych szkół, dziś absurdalne zmiany narzucone przez czynniki, którym najwidoczniej ta dziedzina szkolenia zawodowego jest obca i obojętna, cofają wstecz całą dotychczasową pracę. Młode zaś dziewczęta które znajdować mogły po ukończeniu szkół właściwą dla siebie pracę, zostają obecnie tych przyszłych możliwości zarobkowych pozbawione.

Ponadto zniesiono istniejące dotąd działy: introligatorski, fryzjerstwa, i tkactwa, przerzucając jednocześnie przedmioty, które stanowiły specjalność szkół, z jednej szkoły na drugą. Tak więc hafciarstwo i koronkarstwo ze szkoły na Mokotowie przerzucono do szkoły na Filtrową, pomimo, że szkoła pierwsza prowadziła te dwa działy od lat 20 i wypracowała tak doskonałe metody pracy, iż prace uczennic zdobywały uznanie nie tylko w kraju, ale i za granicą (złoty medal w Paryżu za koronki).

Zaś szkole drugiej odebrano krawiectwo, pomimo, że stanowiło ono jej specjalność tak dobrze postawioną, że na przykład własna metoda nauczania drukowego jest wprowadzona do liceów. Kierownictwa szkół zaskoczone tymi zmianami i nieprzygotowaniem programów na rok przyszły wobec tych zmian wstrzymać musiały zapisy.

Kronika prowincjonalna

CHEŁM

WYPADEK MATURZYSTY

(w) Uczeń gimn. w Chełmie, Zenon Szymański, podczas zabawy z bratem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przecięcia arterii krwionośnych ręki, co spowodowało skurcz ścięgien i wylew krwi. W związku z tym musiano dokonać ciężkiej operacji.

Należy zaznaczyć, iż Szymański jest maturzystą gimn. chełmskiego.

KATOWICE

ZALANA KOPALNIA

W Lędzinach pow. pszczyńskiego kopalnia „Szyby Piast“, należąca do zakładów p. von Pless zmuszona była ze względu na wyczerpywanie się zapasów węgla otworzyć nowy pokład i w tym celu zaczęto przekop. Wybito już korytarz na przestrzeni kilkuset metrów. Podczas tych robót natrafiono na t. zw. uskok (przesunięcie warstw), z którego trysnęła woda w ilości 6 — 8 metr. kubicznych na minutę. W ubiegły poniedziałek na powierzchni kopalni począł tworzyć się lej, a woda zaczęła spływać do wyrobisk, przy czym sytuacja była o tyle ciężka, że zamulonej wody nie można było wypompować. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne zarządzono delozowanie domu, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie leja, którego głębokość wynosi 20 mtr. Kopalnia jest nadal czynna normalnie a załodze nie grozi żadne niebezpieczeństwo publiczne, na miejscu stale przebywa delegat okręgowego urzędu górniczego w Katowicach.

DELEGAT PARTII FASZYSTOWSKIEJ W WARSZAWIE

W Chorzowie bawił w dniu dzisiejszym delegat komisji pracy i przemysłu włoskiej partii faszystowskiej, dr. Aureliusz Bianchi, który przybył na Śląsk celem zapoznania się z urządzeniami społecznymi,

LWÓW

ŻYDOWSKIE DOMY PŁONĄ

W Milatynie niewykryci dotąd sprawcy podpalili w nocy domy Kuny Tenenbauma, Józefa Tenenbauma i Natana Woltauba. Wszystkie trzy domy spłonęły wraz z wewnętrznym urządzeniem i ruchomościami ich mieszkańców. Dodać należy, że we wsi Milatyn mieszka ogółem 26 rodzin żydowskich, które są bojkotowane przez mieszkańców tej wsi.

STRAJK W BROWARACH

Na terenie browarów lwowskich wybuchł strajk. Robotnicy żądają zawarcia nowej umowy zbiorowej oraz podwyżki 20 procentowej.

STANISŁAWÓW

REPREZENTACYJNE POLOWANIE

W Rafajłowej odbyło się w lasach państwowych reprezentacyjne polowanie, w którym wzięli udział gen. Fabrycy, gen. Łukowski, attaché ambasady niemieckiej w Warszawie płk. von Studnitz i szereg innych.

NUNCJUSZ APOSTOLSKI W STANISŁAWOWIE

Na dzień 30 maja zapowiedziany został przyjazd do Stanisławowa nuncjusza apostolskiego ks. arcybiskupa Cortesi'ego celem wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych cudownego obrazu w kościele ormiańskim. Jednocześnie odbędą się uroczystości ku czci ks. arcybiskupa Teodorowicza z racji 50-lecia jego działalności kapłańskiej.

Celem należytego przygotowania obu uroczystości, powołany został do życia specjalny komitet obywatelski, który od dłuższego czasu czyni wszechstronne przygotowania.

LUBLIN

MATURY USTNE W LUBLINIE

(w.). W Lublinie rozpoczęły się już w miejscowych szkołach średnich ustne egzaminy dojrzałości, które będą trwać przypuszczalnie do połowy przyszłego tygodnia.

OBŁĄKANY STARZEC — PODPALACZEM

(w.). We wsi Rudzienka wybuchł pożar, który strawił kilka budynków. Pożar spowodował 80-letni starzec, Stanisław Kukier, który, ukrywszy się na poddaszu jednego z budynków, podpalił go, ginąc następnie w płomieniach. Jak się okazało Kukier był obłąkany.

LUBARTÓW

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SPOŻYWCÓW W POW. LUBARTOWSKIM

(w.). W Lubartowie odbył się zjazd delegatów spółdzielni spożywców z okręgu lubartowskiego z udziałem około 100 osób. Ze sprawozdań wynika, iż w r. 1936 osiągnięto ponad 1 milion zł. obrotu i zamknięto bilans nadwyżką 7.000 zł.

PIŃSK

ODKRYCIE ZŁOŻA GLINY ALUMINIOWEJ I KAOLITU

Kamieniołomy w Klesowie zatrudniają w chwili obecnej ponad 1000 robotników. Posiadają one bardzo bogate złoża granitu, który — zdaniem fachowców — jest znacznie piękniejszy w kolorze od granitu skandynawskiego.

Poza tym, jak donoszą z Pińska, odkryto świeżo na Polesiu koło Dawidgródka złoża gliny aluminiowej i kaolitu oraz pokłady rudy żelaznej obok Sarn.

SIEDLCE

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(w.). W urzędzie pocztowym w Łosiwach (pow. siedlecki) usiłował targnąć się na życie Ludwik Łach, pocztylion. Przeszkodził mu w tym naczelnik urzędu, który nadszedł w chwili, gdy desperat przygotował się do oddania do siebie strzału. Przyczyną rozpaczliwego kroku urzędnika była grożąca mu redukcja.

ŚLĄSK

Z TARGÓW KATOWICKICH

Ruch zwiedzających Targi Katowickie wzmaga się z dnia na dzień. W ciągu pierwszych kilku dni przez teren Targów przewinęło się około 20.000 osób, a w tej liczbie cały szereg wycieczek ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

PRZESUNIĘCIE ZJAZDU

Jak się dowiadujemy, doroczny zjazd delegatów Śląskiej Rady Okręgowej Unii Związków Pracowników Umysłowych, który miał odbyć się w maju r. b., został przesunięty na miesiąc wrzesień r. b.

ODBUDOWA KOPALNI

Dyrekcja Polskich Kopalń Skarbowych przystąpiła do rozbudowy dawnej kopalni „Pole Północne“ w Łagiewnikach, tuż nad granicą niemiecką. Kopalnia ta była nieczynna od roku 1933. Zostanie ona rozbudowana obecnie na wzór kopalni „Prezydent Mościcki“ ze znacznymi ulepszeniami. Przy pracy zatrudniono 200 robotników.

TOMASZÓW LUB.

BESTIALSKI BRATOBÓJCA

(w.) Antoni Mielniczuk, m-c wsi Starawieś (pow. tomaszowski), dowiedziawszy się, że matka jego zapisała cały swój majątek drugiemu synowi, Józefowi, postanowił go zgładzić ze świata. W tym celu zwabił go podstępem w odosobnione miejsce, gdzie dokonał na nim ohydnego aktu mordu, zadając mu szereg ran w głowę nożem, a następnie żelazną łopatką. Człowieka-bestię aresztowała policja.

WOŁYŃ

KOMISJA MINISTERIALNA

(w) Dnia 19 maja zjeżdża do Łucka komisja ministerialna z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych pod przewodnictwem dyrektora departamentu M. R. i R. R., Rudnickiego. Celem przyjazdu komisji jest zapoznanie się z pracami Izby Rolniczej na terenie Wołynia.

KOMASACJA W POW. DUBIŃSKIM

(w.) W powiecie dubińskim przystąpiono do skomasowania 21 wsi, obejmujących obszar ponad 18.000 ha. Jak dotąd — skomasowano już tu 111 wsi na obszarze 85.778 ha.

EKSPORT ŚWIŃ NA WOŁYNIU

(w) W ciągu pierwszych 3 i pół miesięcy 1937 r. sprzedano z terenu powiatu włodzimierskiego do Małopolski rasowych cielaków na sumę około 3.500 zł.

ZMIANA PERSONALNA W SĄDOWNICTWIE

(w) Sędzia Sądu Okręgowego w Równym, St. Filipecki, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Zamościa.

ŚMIERĆ OD PIORUNA

(l) W czasie burzy jaka przeszła onegdaj nad Włodzimierzem i okolicą piorun zabił 16-letnią Barbarę Zagulik z Łaskowa, oraz dwa konie.

(l) W dniu 16 b. m. w Kowlu odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru dla szkoły powszechnej Nr. 6 w Kowlu wykonanego kosztem 300 zł. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych rządowych i szkolnych, poczem odbyła się defilada młodzieży szkół około 400 uczniów.

WŁAMANIE

(l) W Kowlu do sklepu manufaktury Golcmana przy ul. Warszawskiej, dokonano włamania. Złodzieje podkopali się przez piwnicę do sklepu, skąd zabrali różne rzeczy — towary i garderobę wartości ponad 1.000 zł.

BURZA GRADOWA

(l) W dniu 18 b. m. po południu nad Łuckiem przeszła burza gradowa, która uszkodziła w sadach owocowe drzewka i ogrodach zasiewy jarzyn.

PROCES CZŁONKÓW K.P.Z.U.

We wtorek rozpoczął się w Dubnie na sesji wyjazdowej S. O. rówieńskiego proces przeciwko 54 członkom K. P. Z. U. Rozprawa rozpisana jest na 6 dni.

ZAMOŚĆ

W TROSCE O ODRESTAUROWANIE POMNIKÓW PRZESZŁOŚCI

(w) Wydział Techniczny m. Zamościa uzyskał kopię planu gmachu Magistratu Zamościa z roku 1822 przed dokonaniem poprawek i przeróbek. Jak wynika z tego planu, przeróbki owe zatarły i zniszczyły styl i piękno budynku. W najbliższej przyszłości Zarząd Miejski ma podjąć prace restauratorskie celem przywrócenia dawnego stylu gmachu.

ZATWIERDZENIE BUDŻETU M. ZAMOŚCIA

(w.). Zatwierdzenie budżetu m. Zamościa przez władze powiatowe nastąpiło z pewnymi poprawkami i pod warunkiem, że miasto powiększy kredyty na inwestycje.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski w Zamościu znalazł już 20.000 zł., z których część pokryje koszt budowy dróg i ulic, reszta zaś — urządzenia wodociągu miejskiego i zbiorników wodnych.

WYKOPALISKA W ZAMOYSKIM

(w.). Podczas budowy kolektora w Zamościu, zatrudnieni przy robotach ziemnych robotnicy, znaleźli wielką ilość monet oraz 12-funtową kulę armatnią.

Tragiczny wypadek na ul. Dzikiej
Śmierć dziewczynki pod tramwajem

We środę około godz. 19-ej na ul. Dzikiej wydarzył się tragiczny wypadek śmierci dziecka pod tramwajem. Pod tramwaj linii „1“ wpadła mała dziewczynka, usiłując przebiec przed tramwajem na drugą stronę ulicy. Motorniczy w ostatniej chwili zauważył dziecko, lecz nie zdążył już w porę zatrzymać wozu. Dziewczynka ma lat około 7-miu, ubrana w skromną sukieneczkę. Nazwiska denatki nie stwierdzono.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC“ POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Domek trzech dziewcząt“.

TEATR POLSKI: „Jutro niedziela“.

TEATR NOWY: „Bobby z Ameryki“.

CYRK STANIEWSKICH. (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Pocz. o g. 8.15. Pon. wtorek, środa i święta o g. 4.30 i 8.15.

KINA

APOLLO: „30 karatów szczęścia“.
CORSO: „Byli sobie dwaj hultaje“.
GLORIA: „Roberta“.
GWIAZDA: „Matura“.
METROPOLIS: „W zamieci żelaza i Ognia“.
OŚWIATOWE T. C. L. „W cieniu samotnej sosny“.
RENAISSANCE: „Bohater z Texasu“.
SŁOŃCE: „Ostatni Mohikanin“
SFINKS: „Czy Lucyna to dziewczyna“.
ŚWIT: „Detektyw z Honolulu“
TĘCZA - Łazarz: „Kapitan Blood“
TĘCZA-Wilda: „Niewidzialny promień“
WILSONA: „Zaproszenie do walca“.

DZIWNE PRAKTYKI MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

Wierzyciele Ministerstwa Sprawiedliwości w Poznaniu, których należności powstały wskutek zalegania przez Sądy z zapłatą za opinie i świadczenia w procesach sądowych, otrzymali propozycję spłacenia narosłych nieraz w ciągu dwu lat należności obligacjami pożyczki konsolidacyjnej po kursie nominalnym. Oczywiście takie propozycje musiały wywołać nie tylko oburzenie ze strony cierpliwych wierzycieli lecz również daleko idące komentarze. Jakoś to nie wypada naszym zdaniem spłacać wierzytelności obligacjami. (h. s.)

WIELKOPOLSKA OTRZYMUJE ODCZEPNE

Po pięknych przemówieniach z okazji otwarcia Targów Poznańskich, poświęcenia gmachu Pocztowej Kasy Oszczędności i odczycie b. ministra Matuszewskiego wydawało się niektórym ludziom, że wreszcie zmieni się stosunek pewnych sfer do Wielkopolski i jej potrzeb. Ostatnio Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył 100.000 zł. na niskoprocentowe kredyty dla kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego i pomorskiego, chcącego się przesiedlać na Kresy. Procent od pożyczek wynosi wprawdzie tylko 1 proc. lecz suma stu tysięcy złotych na dwa województwa i potrzeby kredytowe jest śmiesznie niską i wygląda na odczepne. Nie takiej sumy oczekiwało kupiectwo wielkopolskie i pomorskie. Dość wspomnieć, że poznański samorząd wojewódzki na cele polszczenia czterech powiatów tylko przeznaczył 50.000 zł., na bezprocentowe pożyczki. Ile więcej powinien dać Bank Gospodarstwa Krajowego powołany do organizowania polskiego życia gospodarczego? (h. s.)

Budapeszt wita z entuzjazmem
królewską parę włoską

BUDAPESZT, 19. 5. Włoska para królewska w towarzystwie księżniczki Marii przybyła dziś z rana z rewizytą do Budapesztu w odpowiedzi na wizytę, którą w roku ub. złożył w Rzymie regent Węgier Horthy z małżonką. Pobyt włoskiej pary królewskiej w Budapeszcie obliczony jest na 4 dni. Tym samym pociągiem przybyli minister spraw zagr. Ciano i poseł węgierski przy Kwirynale, a także szereg dziennikarzy włoskich.

Pociąg królewski przyszedł do Budapesztu o godz. 10 min. 30 powitany salwami armatnimi. Stolica Węgier została wspaniale udekorowana flagami obu narodów.

Po przybyciu pociągu włoska para królewska została powitana przez regenta Horthy'ego i jego małżonkę. Król i regent ucałowali się dwukrotnie. To samo uczyniły królowa i pani Horthy. Następnie król i regent dokonali przeglądu kompanii honorowej przy dźwiękach obu hymnów narodowych.

Przed dworcem dostojni goście byli przedmiotem gorących owacyj ze strony wielotysięcznego tłumu. Włoska para królewska przejechała przez udekorowane miasto. Orszak składał się z 18 powozów, którym towarzyszyła eskorta honorowa gwardii.

Na placu Mussoliniego burmistrz Budapesztu złożył królewskim gościom hołd w imieniu stolicy. Po przybyciu na zamek królewski włoska para królewska ukazała się na balkonie, przed którym przedefilowały grupy włościan w malowniczych kostiumach narodowych.

Stowarzyszenie Kupców Polskich
Oczyszcza się z elementów żydowskich
Apel do min. Oświaty w sprawie młodzieży

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich. W zebraniu wzięło udział około 150 osób przy czym oddziały prowincjonalne były licznie reprezentowane. Zebranie zagaił prezes Brun. Na przewodniczącego wybrano p. Horoszyńskiego.

Obrady trwały do późnej nocy. W pierwszej części obrad sprawozdanie złożył p. prezes H. Brun, przy czym w dyskusji udzielał wyjaśnień S. K. P. p. Andrzej Czarnecki. Sprawozdanie rachunkowe przedstawił p. Majewski, po czym przystąpiono do głosowania nad preliminarzem budżetowym, który został przyjęty zgodnie z wnioskiem zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie absolutorium władzom stowarzyszenia za r. 1936. Najciekawiej wypadła część poświęcona wnioskom formalnie zgłoszonym przez członków oddziału stowarzyszenia. Pierwszy wniosek, zgłoszony w 2 redakcjach przez p. prezesa Grodzkiego oraz przez p. Dobrzańskiego w imieniu oddziału S. K. P. Piotrków został przyjęty bez dyskusji przy entuzjastycznych oklaskach całego audytorium. Wniosek ten przyjęty w następującej redakcji:

„Członkiem S. K. P. w Warszawie nie może być żyd, bez względu na wyznanie, jak również firma żydowska".

W ciekawej dyskusji, po uchwaleniu wniosku p. Dobrzański zaapelował do zarządu, żeby w jak najkrótszym czasie oczyścić ewidencję członków stowarzyszenia z firm, które mają cokolwiek wspólnego z żydami.

Drugi wniosek dotyczył młodzieży kształcącej się zawodowo. Kupiectwo w trosce o napływ zdrowego młodego elementu do handlu, w związku z akcją odżydzania życia gospodarczego w Polsce, pragnąc wychować sobie takich zastępców, którzy by potrafili dzielnie walczyć na każdym odcinku życia gospodarczego, zwłaszcza w chwili kiedy polski stan posiadania tak bardzo jest zagrożony postanawia, aby zarząd Stow. Kupców Polskich zwrócił się do min. W. R. i O. P. z apelem o zmianę stosunku do młodzieży akademickiej kształcącej się zawodowo.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Mandaty do Rady Naczelnej otrzymali: pp.: Wencel E. (głosów 193), Jakubowski J. (169), Bogusławski M. (131), Karczewski W. (149), Breitkopf S. (137), Pawłowski S. (127). Do komisji rewizyjnej weszli panowie Gitner H., Łakomski, Neuman, Ortman S., Raue Jan, Sułkowski W. i Wielgosiński E.

Katastrofalny pożar w Poznaniu
Strumienie płonącego spirytusu
Fabryka „Akwawit" w gruzach

POZNAŃ, 19. 5. Dziś po południu nad Poznaniem i okolicą przeszła katastrofalna burza, która poczyniła znaczne szkody.

W pewnej chwili w czasie największego nasilenia burzy piorun uderzył w zbiorniki spirytusu rektyfikowanego, znajdujące się na terenie fabryki „Akwawit" przy Tamie Garbarskiej w Poznaniu. Nastąpił olbrzymi wybuch, strumienie płynnego ognia rozlały się na przestrzeni kilkudziesięciu metrów i objęły magazyny ze składem beczek oraz kilka szop. — Wszystko stanęło momentalnie w płomieniach.

Pożar rozszerzał się z błyskawiczną szybkością i zaczął zagrażać sąsiedniemu kościołowi Św. Wojciecha, wskutek czego musiano przenieść Sakramenty do kościoła garnizonowego. Powstała nieopisana panika.

W akcji ratunkowej wzięły udział wszystkie oddziały straży ogniowej, wojsko i ludność cywilna. Mimo to ogień objął zakłady graficzne firmy Putiatycki, które spłonęły doszczętnie. Dopiero po dłuższej walce z żywiołem udało się pożar zlokalizować i to tylko częściowo. Akcja ratunkowa trwa.

Straty są ogromne, wysokości ich nie można nawet w przybliżeniu na razie ustalić. Zbiorniki i zabudowania fabryczne leżą w gruzach. Wskutek wybuchu zostało rannych około 40 osób. Możliwe również, że pod gruzami znajdują się zabici, jednak dostęp do nich przed zupełnym ugaszeniem pożaru jest niemożliwy.

Katastrofa budowlana w Warszawie



W nocy z wtorku na środę wydarzyła się w Warszawie, przy ul. Litewskiej Nr. 10 poważna katastrofa budowlana. Mianowicie runęło z łoskotem 3-e i 4-e piętro nowowybudowanego gmachu, na szczęście jeszcze nie zamieszkałego. Katastrofa spowodowała również poważne uszkodzenia w sąsiedniej zamieszkałej kamienicy pod nr. 12.

14 czerwca
Proces Doboszyńskiego

KRAKÓW, 19. 5. PAT donosi: Proces przeciwko Adamowi Doboszyńskiemu, organizatorowi i przewódcy napadu na Myślenice w roku ubiegłym, rozpocznie się w Krakowie przed sądem przysięgłych w dn. 14-ym czerwca br.

Smiertelny wypadek samochodowy
lwowskich lekarzy

JAWORÓW, 19. 5. Dziś o godz. 4.30 rano wydarzył się na szosie Lwów — Szkło tragiczny wypadek samochodowy. Samochód, będący własnością dr. Romanowskiego z Przeworska, uległ rozbiciu z przyczyn dotychczas nieustalonych. Jadący w nim dr. Ryszard Romanowski zginął na miejscu, zaś towarzysz jego dr. Eugeniusz Maślak ze Lwowa odniósł ciężkie rany.

Zydzi ze Zbaraża prowokują
Żydowska „Pasieka Wiśniowieckich"

Ze Zbaraża piszą: „Powstało tu dużo pasiek, jak n. p. „Pasieka Polaka", „Polskie Pszczelnictwo", „Pasieka Ostaszewskich" i wiele innych a nawet do tego stopnia doszła bezczelność żydowska, że żyd właściciel szynku Jankiel Fronglas zrobił sobie firmę pod tytułem „Pasieka Wiśniowieckich", którą zlikwidowała dopiero prokuratura w Tarnopolu. Obecnie ten sam żyd pracuje pod firmą „Małopolski Eksport Miodu". Wszystkie inne skróty nazw oraz pięknie brzmiące tytuły firm kryją zawsze za sobą żydowskich właścicieli. Liczni Polacy zachęceni reklamą w prasie sprowadzają miód nie wiedząc, iż mają do czynienia z żydowskimi firmami.

Do powyższego dodać możemy, że istnieje także polska firma, której właścicielem jest p. Józef Chruściel w Zbarażu.

Papiery państwowe
na pokrycie zaległości w ubezpieczalniach

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zezwolił ubezpieczalniom społecznym na przyjmowanie od pracodawców na pokrycie zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych a powstałych przed dniem 1 stycznia 1936 r. papierów procentowych państwowych lub przez państwo gwarantowanych oraz papierów procentowych emitowanych przez instytucje lub przedsiębiorstwa pracujące w kraju po kursie, ustalonym co miesiąc przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Przyjmowanie papierów rozpocznie się w dn. 1 czerwca 1937 r. papiery procentowe przyjmowane będą po kursie o 10 pkt. wyższym od kursu giełdowego, względnie orientacyjnego, jednego z ostatnich siedmiu dni poprzedniego miesiąca, który ustalany będzie na każdy miesiąc przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie notowań giełdy warszawskiej lub innej giełdy w Polsce.

Pogłoski o ustąpieniu
min. Swiętosławskiego

Na temat nieobecności min. Świętosławskiego na wtorkowym komerszu Arkonii krążą w kołach politycznych różne wersje. Według posiadanych przez nas wiadomości min. Świętosławski na komersz nie był zaproszony. W związku z tym środowy „Kurier Polski" zamieszcza następującą notatkę:

„W związku z uporczywie powtarzającymi się pogłoskami na temat nastąpić mającej dymisji min. Świętosławskiego, nabiera szczególnego znaczenia fakt, iż nie uznano za konieczną obecność na wczorajszym komersie „Arkonii" ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego, którego resortowi podlegają sprawy organizacyj akademickich".

Za dużą porażkę min. Świętosławskiego uważają w sferach politycznych skasowanie komisarzy Bratnich Pomocy uczelni warszawskich. W kołach politycznych krążą pogłoski, że min. Świętosławski był zwolennikiem innego rozwiązania sprawy.

Litwinow niezadowolony
z wizyty w Paryżu

PARYŻ, 19. 5. W związku z rozmowami, jakie premier Blum i minister spr. zagr. Delbos odbyli w Paryżu z komisarzem Litwinowem, panuje przekonanie, że nie doprowadziły one do żadnej zmiany stosunków francusko-sowieckich.

„Le Matin" stwierdza, że komisarzowi Litwinowowi nie udało się uzyskać w Paryżu nic więcej, ponad to, co już zawiera traktat francusko-sowiecki.

W kołach prawicowych podkreślają, że komisarz Litwinow nie był bardzo zadowolony z rezultatów swych rozmów paryskich, gdyż właściwym celem przybycia komisarza Litwinowa było uzyskanie od rządu francuskiego przyrzeczenia zawarcia w bliskiej przyszłości układów wojskowych.

Krwawe walki w Waziristanie
Hindusi giną za Anglię

SIMLA, 19. 5. W ramach ekspedycji pacyfikacyjnej do Waziristanu doszło wczoraj na obu brzegach rzeki Shamalgade do starć pomiędzy 114-ym pułkiem piechoty hinduskiej i około 300—400 tubylcami.

Pułk w pochodzie swym natrafił na silny opór uzbrojonych tubylców. Przyszło do krwawej walki trwającej do godz. 14-ej. Pułk stracił w ciągu tej walki 20 ludzi, wyłącznie hinduskich żołnierzy.

Ujemne saldo
bilansu handlowego w kwietniu

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego przedstawiał się w kwietniu r. b. następująco:

Przywóz: 338,938 ton, wartości 112,421 tys. zł.

Wywóz: 1,285,916 ton, wartości 101,591 tys. zł.

Ujemne saldo wyniosło więc w kwietniu 10,830 tys. zł.

W porównaniu z marcem r. b. wywóz zmniejszył się o 6.285 tys. zł., natomiast przywóz wykazał wzrost o 5,763 tys. zł.

Ks. Windsor ożeni się
po raz drugi

LONDYN, 19, 5. „Daily Mirror" ogłasza przepowiednie znanej angielskiej jasnowidzącej Ann-Marica w sprawie małżeństwa ks. Windsoru. Jasnowidząca twierdzi, że małżeństwo księcia będzie bardzo burzliwe i krótko trwałe. Młodej parze urodzi się dziecko, które zajmie całą uwagę przyszłej księżnej. Dziecko to czeka świetny los. Książe Windsoru w 50-ym roku życia wstąpi po raz drugi w związki małżeńskie.

Rewizja
w domu akademickim

W środę rano dokonana została rewizja w domu akademickim przy ul. Akademickiej 5. w pokoju, zajmowanym przez studenta politechniki, Tadeusza Balińskiego. W czasie rewizji znaleziono świece dymne, rewolwer i t. p. Balińskiego aresztowano.

Senator z nominacji
przed forum sądowym

Druga część procesu o zniesławienie, w którym sen. Miłguj - Malinowski oskarżył redaktora odpowiedzialnego „Słowa Pomorskiego" o zniesławienie, wypadła mniej korzystnie dla senatora.

Świadkowie odwodowi potwierdzili stawiane przez „Słowo Pomorskie" zarzuty. Między innymi stwierdzono, iż p. sen. Malinowski wysłał do działacza bolszewickiego komisarza Julia na Leszczyńskiego list z prośbą o 100.000 rubli na organizację. Właśnie ta sprawa była poruszana w Sejmie przez pos: dr. Załuskę i wówczas Stronnictwo Ludowe, do którego należał sen. M. Malinowski na postawione zarzuty mimo kilkakrotnego ich ponawiania, nie reagowało.

Świadek Prószyński złożył obciążające zeznanie, dotyczące współpracy oskarżyciela w „Zorzy" i w „Gazecie Świątecznej". Z redakcji obu tych pism został usunięty M. Malinowsik za nadużycia finansowe.

Dalsi świadkowie pp. Kowerski i Studnicki stwierdzili nadto, iż swego czasu istniały dobre stosunki sen. Malinowskiego z cenzurą rosyjską, a nawet pismo jego było propagowane przez władze rosyjskie.

Przewód sądowy został zakończony. Wyrok ma zapaść za kilka dni.

Pech prześladuje loty transatlantyckie
Katastrofa francuskiego hydroplanu

ANTIBES, 19. 5. W tutejszym porcie dla wodnopłatowców wydarzyła się dziś jedna z największych katastrof lotniczych, jakie miały miejsce tego roku. Czteromotorowy wodnopłatowiec przeznaczony dla regularnej komunikacji transatlantyckiej do Ameryki Południowej, został w chwili, w której znajdował się na wysokości 50 mtr. nad powierzchnią wzburzonego morza uderzony tak silnie olbrzymią falą, że runął w morze.

Równocześnie wydarzyła się silna eksplozja, w której zostali zabici pilot i obaj radiotelegrafiści. Obaj mechanicy i 3 pasażerowie, znajdujący się w wodnopłatowcu zostali ciężko ranni.

Wodnopłatowiec ten, zbudowany specjalnie dla komunikacji transoceanicznej, posiadał 4 motory, o sile 880 HP każdy, ważył 80.000 kg. i rozwijał szybkość 340 km. na godz. Wodnopłatowiec mógł zabierać na pokład 4 członków załogi i czterech pasażerów oraz 700 kg. ładunku. Budowa jego trwała 5 lat.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski
Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.